

SKUTECZNIE O SPRAWIEDLIWYM HANDLU!

Jak zaangażować
młodzież do działania

ISBN: 978-83-941118-4-7

Kraków 2016

Wydawca:



**Koalicja
Sprawiedliwego
Handlu**



**FAIRTRADE
POLSKA**

Fundacja „Koalicja Sprawiedliwego Handlu” – Fairtrade Polska

ul. Sławkowska 12 oficyna II piętro

31-014 Kraków

tel.: +48 603 363 721

e-mail: fairtrade@fairtrade.org.pl

fairtrade.org.pl

fairtrade.org.pl/rd/filmy

twitter.com/FairtradePolska

facebook.com/SprawiedliwyHandel

Publikacja bezpłatna, nie do sprzedaży, na licencji Creative Commons.

Wydano przez Fundację „Koalicja Sprawiedliwego Handlu” – Fairtrade Polska (fairtrade.org.pl) w ramach projektu „Sprawiedliwi, aktywni, świadomi” (E2/1281) współfinansowanego z programu Obywatele dla Demokracji z Funduszy EOG.



we współpracy z następującymi organizacjami:



opracowanie i korekta: Kamil Czepiel, Anna Chomczyńska

Raport ewaluacyjny opracowała: Magdalena Pastuszak

SPIS TREŚCI

1.	SPRAWIEDLIWI, AKTYWNI, ŚWIADOMI – WSTĘP I KRÓTKI OPIS PROJEKTU	1
2.	OKIEM SKUTECZNYCH NAUCZYCIELI	2
	2.1 Rozmowa z Dobrotą Egner	3
	2.2 Rozmowa z Bożeną Bućwińską	6
	2.3 Rozmowa z Małgorzatą Fydą	10
	2.4 Czy można skutecznie motywować młodzież?	14
3.	SKUTECZNE DZIAŁANIA EDUKACYJNE	18
	3.1 Degustacje produktów Sprawiedliwego Handlu	19
	3.2 Działania połączone ze sprzedażą i zbiórkami w szkole	23
	3.3 Działania wychodzące poza społeczność szkolną	34
	3.4 Badanie rynku i opinii społecznych	26
	3.5 Wykorzystanie gier w edukacji o Sprawiedliwym Handlu	28
	3.6 Wystawa „Make Chocolate Fair!”	30
4.	GRA „KOŁO SPRAWIEDLIWEJ CZEKOLADY”	32
5.	SKUTECZNA EDUKACJA GLOBALNA – POMYSŁY NASZYCH ZAGRANICZNYCH PARTNERÓW	35
6.	RAPORT EWALUACYJNY Z PRZEBIEGU PROJEKTU „SPRAWIEDLIWI, AKTYWNI, ŚWIADOMI”	37

SPRAWIEDLIWI, AKTYWNI, ŚWIADOMI - WSTĘP I KRÓTKI OPIS PROJEKTU

Niniejsza publikacja jest efektem dwuletnich działań rozpoczętych w sierpniu 2014 roku. Ruszył wówczas projekt „Sprawiedliwi, aktywni, świadomi”. Był to międzynarodowy pilotażowy projekt edukacyjno-aktywizujący dla szkół, poruszający kwestie niesprawiedliwości społecznej i dyskryminacji ekonomicznej w zglobalizowanych łańcuchach dostaw. Miał na celu podniesienie wiedzy na temat warunków pracy w krajach globalnego Południa, kształtowanie świadomości konsumenckiej i postaw obywatelskich, aktywizację dzieci i młodzieży oraz samorządów i spółdzielni uczniowskich do działań na rzecz sprawiedliwszego świata i odpowiedzialnej konsumpcji.

Projekt stanowił wsparcie dla realizacji kampanii pod nazwą „Szkoły Przyjazne dla Sprawiedliwego Handlu”, będącej polskim odpowiednikiem międzynarodowej kampanii „Fairtrade Schools”. Założeniem kampanii jest propagowanie idei Sprawiedliwego Handlu w szkołach, a poprzez to, pomoc młodym ludziom w zrozumieniu mechanizmów rządzących światowym handlem i poznaniu sposobów, dzięki którym ma on szansę stać się bardziej sprawiedliwym. Zarówno nauczyciele, jak i uczniowie nie ograniczali się jednak do rozmawiania o Fair Trade na lekcjach. Podczas naszej dwuletniej współpracy powstało wiele fascynujących projektów szkolnych, w ramach których młodzież wzbogacała swoje informacje o Sprawiedliwym Handlu, ale też starała się zainteresować nim nauczycieli, rodziców, inne placówki edukacyjne, urzędników, a nieraz też zupełnie im obcych ludzi w sklepach czy na ulicach. Odbyły się w tym czasie pikniki, przedstawienia, prezentacje, happeningi, różnego rodzaju gry, święta tematyczne, konkursy, badania konsumenckie i wiele innych wydarzeń.

Kampania umożliwiła też szkołom uzyskanie prestiżowego tytułu „Szkoły Przyjaznej dla Sprawiedliwego Handlu”, co jest poprzedzone koniecznością wypełnienia kryteriów, opracowanych dla Polski przez „Koalicję Sprawiedliwego Handlu” i Polskie Stowarzyszenie Sprawiedliwego Handlu. Tytuł udało się zdobyć pięciu szkołom, a kolejne są już o krok od jego osiągnięcia.

Projekt się kończy, lecz kampania trwa nadal, dlatego też szczerze zachęcamy inne szkoły do ubiegania się o tytuł, a jako inspirację, oddajemy w Państwa ręce ten oto materiał.



SKUTECZNIE O SPRAWIEDLIWYM HANDLU!

Jak zaangażować młodzież do działania

OKIEM SKUTECZNYCH NAUCZYCIELI

Projekt „Sprawiedliwi, aktywni, świadomi” zwrócił uwagę różnorodnych pedagogów. Wśród współpracujących z nami osób znalazły się nauczycielki różnych poziomów nauczania. Pochodzą z różnych miejsc Polski, mają różne specjalizacje i nieraz odmienne sposoby pracy. To co je łączy, to ogromna determinacja w dążeniu do celu, odwaga w testowaniu nowych metod, otwartość oraz wrażliwość na potrzeby i możliwości uczniów. Teraz, po dwóch latach intensywnej pracy, posiadają dodatkowo bogatą wiedzę na tematy związane ze Sprawiedliwym Handlem. Uznaliśmy, że wiedza oraz liczne doświadczenia zdobyte przez ten czas, mogą się okazać cenne także dla Państwa. Jako kryterium wyboru rozmówczyń przyjęliśmy ilość, różnorodność i jakość edukacyjną podejmowanych przez nie aktywności. Zdecydowaliśmy się poznać opinie czterech osób, cztery różne punkty widzenia, choć tak naprawdę takich zaangażowanych, skutecznych naszym zdaniem nauczycielek było dużo więcej. Niestety ograniczenia publikacji nie pozwoliły nam pokazać wszystkich historii.



Warsztaty w Zespole Szkół Technicznych “Mechanik” w Jeleniej Górze. Foto: szkoła.

ROZMOWA Z DOBROŚLAWĄ EGNER,

Zespół Szkół Handlowych
im. Bolesława Prusa w Katowicach

Kamil Czepiel: Proszę opowiedzieć, jak rozpoczęła się Pani przygoda ze Sprawiedliwym Handlem?

Dobrosława Egner: Pierwszy raz spotkałam się z ideą Sprawiedliwego Handlu, słuchając kiedyś audycji w radiowej Trójce. Zainteresowało mnie to, nawet zaczęłam doczytywać, ale potem zupełnie odpuściłam. Wtedy to było w Polsce całkowicie nieobecne, więc zapomniałam o tym. Później, w 2007 roku Polska Akcja Humanitarna zaprosiła naszą szkołę do projektu „Szkoła globalna”. Przygotowywaliśmy podstawy merytoryczne do wprowadzenia edukacji globalnej do podstawy programowej. Jednym z obszarów tematycznych był Sprawiedliwy Handel.

KC: Więc zaczęła się Pani tym zajmować zawodowo. A czy jest w tej idei coś szczególnie ważnego dla Pani osobiście.

DE: Temat jest mi bliski, bo jest zbliżony z moim systemem wartości i zasadami, którymi się kieruję w życiu. Poza tym ten program bardzo dobrze zadziałał u nas w szkole wychowawczo. Nie ma co ukrywać, do szkół zawodowych przychodzi różna młodzież, dużą część pracy poświęca się na wychowanie i kształtowanie postaw i wartości. Dzięki tej tematyce uczniowie kończą szkołę jako inni ludzie, zmieniają się zupełnie ich poglądy i stosunek do świata.

KC: To bardzo interesujące, proszę rozwinąć tę myśl.

DE: Sprawiedliwy Handel uczy odpowiedzialności, empatii i zrozumienia. Młodzież staje się bardziej komunikatywna i uczy się współpracy. Zajęcia związane z Fair Trade realizujemy nie tylko na lekcjach obowiązkowych, ale też podczas licznych zajęć i akcji pozalekcyjnych.

KC: W jakim stopniu do tych wszystkich działań angażowana jest młodzież?

DE: Lekcje przygotowujemy my, nauczyciele. Natomiast we wszystkich działaniach pozaformalnych, występujemy w roli mentorów, którzy czuwają nad tym, co młodzież robi. Tak naprawdę sami planują wiele wydarzeń. Spotykają się i zastanawiają nad tym, co chcą zrobić, jak tego dokonać, jak przekonać innych do swojego pomysłu? Kiedyś wybrali się nawet do Urzędu Miasta w Katowicach. To ciekawa historia, bo wszystko zaczęło się od tego, że chcemy założyć sklep z produktami Sprawiedliwego Handlu. Młodzież długo zastanawiała się, jak odnieść sukces. Doszli do wniosku, że przede wszystkim potrzebują lokalu, a przecież lokale posiada miasto, a skoro tak to trzeba się udać do władz – w taki sposób myśleli! I rzeczywiście zorganizowali kampanię skierowaną do urzędników.

KC: To naprawdę bardzo dojrzałe, analityczne myślenie.

DE: To prawda. Sądę, że to są takie umiejętności, których w ławce szkolnej i podczas lekcji nie są w stanie osiągnąć.

KC: Powróćmy więc do ławek szkolnych. Jak ma się idea Sprawiedliwego Handlu do innych treści przekazywanych w szkole handlowej? Może to powodować pewien dysonans. Nie jest to dla Pani przeszkodą?

DE: Rzeczywiście, szkoła handlowa to placówka, która teoretycznie ma kształcić dobrych handlowców, czyli mówiąc brzydko takich, którzy dużo wcisną klientowi i dużo zarobią na rzecz sklepu. Uczenie ich odpowiedzialności konsumenckiej trochę takiej edukacji przeczy. Należy tu jednak zaznaczyć, że uczniowie sami decydują, co jest dla nich ważne i często wybór pada na handel etyczny. Takie trochę przewrotne, ale myślę, że dzięki temu wyrastają z nich wartościowi ludzie.

KC: Wcześniej jednak uczniowie muszą się wyzbyć się wszelkich wątpliwości. Spotyka się Pani w swojej pracy z trudnymi sytuacjami? Które z aspektów są dla młodzieży najbardziej kontrowersyjne?

DE: Najczęściej pojawia się zarzut, że Sprawiedliwy Handel wcale nie jest sprawiedliwy. Temat ten wypytywa zarówno w rozmowach z młodzieżą, jak i z nauczycielami, dla których także prowadzę warsztaty. Podobno gdzieś przeczytali, że ktoś oszukuje, kłamie i to wszystko jest wielkim oszustwem. Tłumaczę wtedy, że oczywiście, wszędzie mogą pojawić się ludzie nieuczciwi i może się zdarzyć jakiś „przekręt”, zazwyczaj ostatecznie wszyscy przyznają, że pojedyncze nieprawidłowości nie są powodem, żeby z tego rezygnować. Podczas pewnego wydarzenia grupa młodzieży oznajmiła, że te produkty są za drogie, by je kupować. Inna grupa, w odpowiedzi zrobiła research w internecie i znalazła produkty certyfikowane tańsze niż te sklepowe. Wniosek jest taki, że jeżeli ktoś potrzebuje i poszuka to w sklepach internetowych znajdzie produkty w dobrych cenach.

KC: A jest w społeczeństwie taka potrzeba? Jaka duża jest Pani zdaniem wiedza Polaków na temat Fair Trade?

DE: Na razie w Polsce są to niszowe produkty. Coraz więcej ludzi o nich wie, jednak większość społeczeństwa mówi, że pierwszy raz widzi taki certyfikat. I to nakręca młodzież, to że mogą zrobić coś nowego. Nasi uczniowie mają dobry dostęp do klienta, bo wszyscy odbywają praktyki w sklepach. Kiedyś przeprowadzili ankietę wśród konsumentów. Przeprowadzili ją na dużej grupie, a wyniki przedstawiali w Urzędzie Miasta. Chcieli pokazać, że istnieje potrzeba wprowadzenia „etycznych” produktów na rynek. Pytali ludzi czy wiedzą, czym jest Fair Trade, a w przypadku przeczącej odpowiedzi – wręczali ulotkę informacyjną. Po zapoznaniu się z założeniami idei następował dalszy ciąg ankiety. Dopiero wtedy padały pytania o to, czy gdyby takie produkty pojawiły się w sklepach, to by je kupowali i jak często. Większość była za wprowadzeniem takich artykułów do powszechnej sprzedaży.

KC: Mam wrażenie, że pytania były bardzo dobrze przemyślane. Co skłoniło uczniów do tak skrupulatnej pracy?

DE: Ta ankietą miała na celu zbadanie czy stworzenie sklepu szkolnego, który nie wprowadzałby wysokich marż było uzasadnione. Ankietowanym podobał się ten pomysł, zwłaszcza że byłoby to miejsce na praktyki dla uczniów.

KC: A więc to była celowa analiza rynku. Czy teraz uważa Pani, że taki sklep ma szansę zdobyć popularność?

DE: Jak najbardziej. Na Zachodzie te produkty są bardzo powszechne, można je kupić w sklepach sieciowych i ludzie z tego korzystają. U nas są rzadkie, choć jest wola by takie rzeczy kupować, zwłaszcza gdy ceny będą

uczciwe dla konsumentów. Zorganizowaliśmy praktyki zawodowe w podobnych sklepach w Hiszpanii, gdzie pojechało czterdziestu uczniów. Powstał już biznesplan. Jest to trudne, bo jako publiczna placówka nie mamy środków żeby wynająć przestrzeń, ani możliwości wzięcia kredytu, możemy tylko negocjować z Urzędem Miasta i w międzyczasie prowadzić jakieś akcje. Jednak wszyscy wierzymy, że w końcu dopniemy swego.

KC: Coraz więcej placówek chce zajmować się tym tematem, jednak nie wszyscy wiedzą jak się do tego zabrać. Gdzie takie osoby mogą szukać wsparcia?

DE: W sieci jest już bardzo dużo polskojęzycznych materiałów. Na pewno warto odwiedzić stronę Koalicji Sprawiedliwego Handlu i kampanii Szkoła Przyjazna dla Sprawiedliwego Handlu. Da się też znaleźć linki do naszej szkoły czy innych środowisk, które się tym zajmują. Można zadzwonić, dopytać, zaangażować się w coś wspólnie. Na Facebooku dobrze jest śledzić grupę „Edukacja globalna” czy fanpage Koalicji. W tych miejscach pojawiają się na bieżąco informacje o aktualnych spotkaniach, wykładach, seminariach. Myślę, że osoby zdecydowane na działanie nie będą miały problemu ze znalezieniem tych informacji.

KC: Pani szkoła zyskała tytuł Szkoły Przyjaznej dla Sprawiedliwego Handlu. Jak przebiegała procedura, z czym się wiązało zdobycie dyplomu?

DE: Jak zaczynaliśmy swoje działania to w ogóle nie myśleliśmy o tym tytule. Po prostu robiliśmy swoje przez wiele lat. Tytuł otrzymaliśmy rok temu, choć działania realizujemy od dziewięciu lat. Od dawna byliśmy gotowi, żeby spełnić wszystkie kryteria, tylko nikt o tym nie myślał. W pewnym momencie wpadła mi w ręce broszurka o Szkołach Przyjaznych dla Sprawiedliwego Handlu i uznałyśmy z Panią Dyrektorem, że może warto podsumować wszystkie dotychczasowe działania i wysłać zgłoszenie, bo de facto wymaga to już od nas jedynie przyjęcia uchwały Rady Pedagogicznej. Poza tym mieliśmy wszystko, a nawet trzy razy tyle. Któregoś dnia zrobiłam sobie foldery do każdego kryterium i udokumentowałam nasze osiągnięcia. Było to bardzo przyjemne podsumowanie, które nas zainspirowało do nowych rzeczy na przyszłość.

KC: Zaproponowała pani na rozmowę miejsce, w którym serwowana jest kawa Fairtrade. Mam przez to rozumieć, że w życiu prywatnym także jest pani ambasadorką Sprawiedliwego Handlu?

DE: Tak, pochłonął mnie ten temat. Moje dzieci już też, mam dorosłą córkę, która na prezenty z różnych okazji kupuje mi produkty Fair Trade. W pracy piję „sprawiedliwą” kawę, w domu staram się też od czasu do czasu kupić takie produkty. Moi znajomi też to obserwują, u mnie w domu zawsze leżą jakieś plakaty czy ulotki. Zawsze ktoś zostanie „zaszczepiony” po drodze.

KC: Zdarza się, że znajomi odrzucają tę ideę, po tym jak wytłumaczy im Pani jej założenia?

DE: Spotkałam może ze dwie takie osoby, które powiedziały wprost, że to bzdura i one się tym nie będą zajmować. I jak ktoś ma takie podejście to trudno, nie ma co go na siłę przekonywać, nikogo nie można do tego zmusić. Jednak większość dostrzega w tym wartość.



ROZMOWA Z BOŻENĄ BUĆWIŃSKĄ,

XIII Liceum Ogólnokształcące nr XIII
im. Bohaterów Westerplatte w Krakowie

Anna Chomczyńska: Jak to się stało, że zajmuje się Pani Sprawiedliwym Handlem? Pamięta Pani, kiedy usłyszała o nim po raz pierwszy?

Bożena Bućwińska: Pamiętam. Właściwie to mogłabym powiedzieć, że to nie ja znalazłam Sprawiedliwy Handel tylko, że to on znalazł mnie. Wszystko zaczęło się od projektu unijnego Comenius, nasza szkoła dostała do niego zaproszenie w lutym 2013 roku od szkoły z Niemiec. Tematem tego projektu był Sprawiedliwy Handel i zrównoważona konsumpcja. Bardzo chętnie zgodziłam się na współpracę, ale tematy projektowe były mi obce. Pierwsze co zrobiłam to zapisałam się na kurs internetowy. Polska Zielona Sieć organizowała kurs „Zależności globalne”, były tam też moduły o Sprawiedliwym Handlu i odpowiedzialnej konsumpcji. Szukając pomocy, dowiedziałam się, że w Krakowie mieści się biuro Koalicji Sprawiedliwego Handlu, poznałam pana Andrzeja Żwawę i w zasadzie odtąd cały czas jesteśmy w kontakcie. Potem pojawił się projekt „Sprawiedliwi, aktywni, świadomi”.

AC: I postanowiła Pani wziąć w nim udział. Czy oprócz Comeniusa, były jakieś inne motywy zajęcia się tym tematem?

BB: Dla mnie najlepszą motywacją są same zasady Sprawiedliwego Handlu, one dają mi poczucie, że mówiąc o tym robię coś dobrego dla innych i dla siebie. To co mi się w idei Sprawiedliwego Handlu najbardziej podoba to, to że cała ta idea nie jest akcją humanitarną. Nie jest to dawanie gotowych rozwiązań, przysłowiowej ryby. Sprawiedliwy Handel jest dla mnie działaniem dla godności ludzi, z poszanowaniem ich praw i w moim odczuciu może faktycznie coś tym ludziom dać. To chyba mnie najbardziej przekonuje, to że to jest taka wysoce etyczna i moralna działalność. Mam wrażenie, że to moje przekonanie i pewność, że to jest dobre działa na innych.

AC: Jak młodzież odbiera tą tematykę? Czy to jest dla nich interesujące?

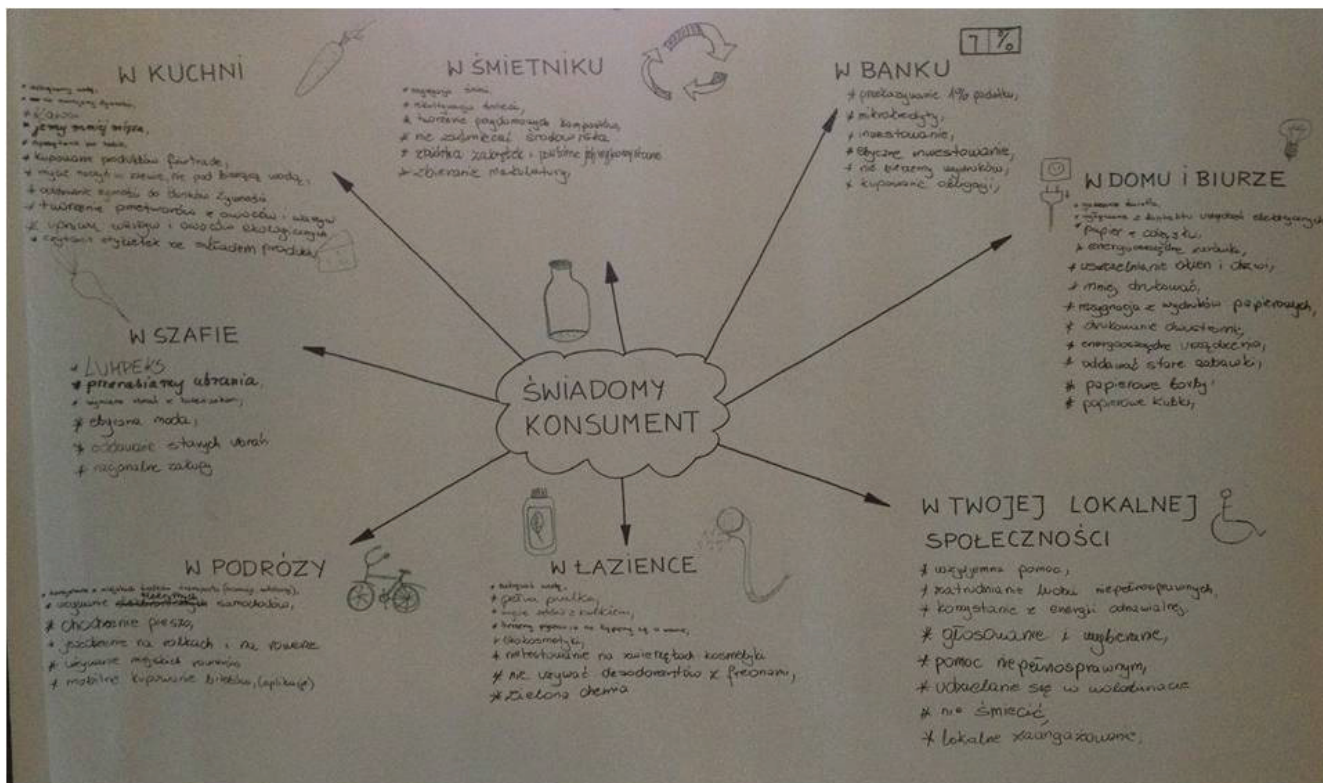
BB: Na początku nie wiedzieli nic. To jest dość mozolna, długotrwała, intensywna praca, ale widać jej efekty. Kiedy zaczęłam pracować w projekcie „Sprawiedliwi, aktywni, świadomi” okazało się, że nie mogę robić tylko warsztatów o Sprawiedliwym Handlu. Musiałam wprowadzić całą edukację globalną, żeby wytłumaczyć uczniom podstawowe rzeczy. Zresztą sama też się wtedy uczyłam. Dwa lata po rozpoczęciu działalności zrobiłam ankietę dla całej szkoły. Wszystkie klasy odpowiadały na te same pytania, odpowiedzieli na nie również nauczyciele, pracownicy sekretariatu, obsługa, pani woźna – wszyscy ją wypełnili. Po opracowaniu wyników ankiety poczułam duże zadowolenie, bo okazało się, że uczniowie klasy II i III, czyli tych z którymi od dwóch lat pracowałam, wiedzieli na czym polega Sprawiedliwy Handel i potrafili rozpoznać znak Fairtrade. Natomiast I klasy, z którymi jeszcze nie miałam okazji poruszać tego tematu, nie znały odpowiedzi na pytania ankietowe.

AC: Czyli edukację o Sprawiedliwym Handlu trzeba prowadzić ciągle, wdrażać następne klasy, które przychodzą do szkoły?

BB: Tak, każdy rocznik trzeba zaczynać uczyć od nowa. Dlatego w zeszłym roku np. dla wszystkich klas zorganizowaliśmy lekcje o Sprawiedliwym Handlu na języku angielskim. Poza tym robię dużo akcji informacyjnych w szkole, przede wszystkim to, co jest wymagane w projekcie, czyli np. organizujemy w szkole Tydzień Edukacji Globalnej, Dzień Świadomego Konsumenta. Organizuję też wydarzenia dla nauczycieli. W ramach rady pedagogicznej przyszły do naszej szkoły panie, które poprowadziły szkolenie. Staramy się o tytuł Szkoły Przyjaznej dla Sprawiedliwego Handlu, więc wszyscy podpisywaliśmy deklarację – dyrekcja, opiekun samorządu, opiekun rodziców. Ta deklaracja zobowiązuje nas do pracy nad uświadamianiem i propagowaniem idei Sprawiedliwego Handlu w naszej szkole.

AC: Znalazła już Pani jakieś skuteczne sposoby angażowania uczniów? Takie, które się zawsze sprawdzają? Działania, które można podjąć i wiadomo, że zaskoczą?

BB: Dużym powodzeniem cieszą się akcje ogólnoszkolne, na przykład bardzo fajną akcją udało mi się zrobić na Dzień Konsumenta. Zrobiłam wielki baner, który stał na korytarzu w szkole. Uczniowie mogli do niego podchodzić i pisać na nim, jak ich zdaniem zachowuje się odpowiedzialny konsument. Za każdą odpowiedź dostawali certyfikowaną kawę lub herbatę, dzięki czemu widzieli certyfikat. Interesowali się – co to jest? Dopytywali. Mogli się przekonać, że te produkty są smaczne. Wydaje mi się, że trzeba próbować wszystkiego po trochu, bo na każdego ucznia zadziała co innego.



Baner w XII LO w Krakowie dot. zachowań świadomego konsumenta. Foto: szkoła.

SKUTECZNIE O SPRAWIEDLIWYM HANDLU!

Jak zaangażować młodzież do działania

AC: A czy są jakieś tematy kontrowersyjne wokół Sprawiedliwego Handlu?

BB: Cena – to jest temat, który jest zdecydowanie kontrowersyjny. Wiem, że w innych krajach, na przykład w Szkocji, czy w Niemczech, produkty Fair Trade są dużo bardziej dostępne, również cenowo. Tam certyfikowane produkty nie są dużo droższe niż ich niecertyfikowane odpowiedniki. Uczniowie często mnie pytają, dlaczego czekolada certyfikowana kosztuje trzysta złotych? Rzeczywiście te produkty są doskonałe, ale one są za drogie, żeby je kupować na co dzień. Z drugiej strony widzę, że ludzie zdecydowanie są gotowi wydać trochę więcej pieniędzy, żeby coś kupić etycznie.

AC: Planuje Pani kontynuować edukację o Sprawiedliwym Handlu w szkole?

BB: Prawdopodobnie tak, choć nie ukrywam, że jest to uzależnione od tego, czy uda nam się uzyskać tytuł Szkoły Przyjaznej dla Sprawiedliwego Handlu. Szczerze powiem, że brakuje mi w szkole kogoś do współpracy, inni nauczyciele interesują się Sprawiedliwym Handlem, podczas akcji podchodzą, dopytują, sami kupują takie produkty. Natomiast jeśli chodzi o organizację wydarzeń, to każdy ma swój temat, który go pochłania.

AC: A czy to co Pani dostaje od nas jako od organizacji, chodzi mi o materiały i wsparcie, czy to jest wystarczające?

BB: Tak, dla mnie ważne jest wsparcie finansowe, na przykład na kupno produktów Fairtrade czy druk materiałów informacyjnych do rozdawania podczas akcji. Uczniom podobały się też wizyty edukatora Koalicji Sprawiedliwego Handlu. Przydatna jest baza merytoryczna: podręczniki, materiały do rozdawania uczniom: ulotki, foldery, broszury, wskazówki gdzie znaleźć rzetelne materiały. Brałam też udział w konferencji organizowanej przez Fundację. Poza tym cały czas jesteśmy w kontakcie mailowym i zawsze mogę liczyć na wsparcie jeśli zaistnieje taka potrzeba.

AC: A jeśli chodzi o uzyskanie tytułu Szkoły Przyjaznej dla Sprawiedliwego Handlu, czy procedury są jasne i przejrzyste?

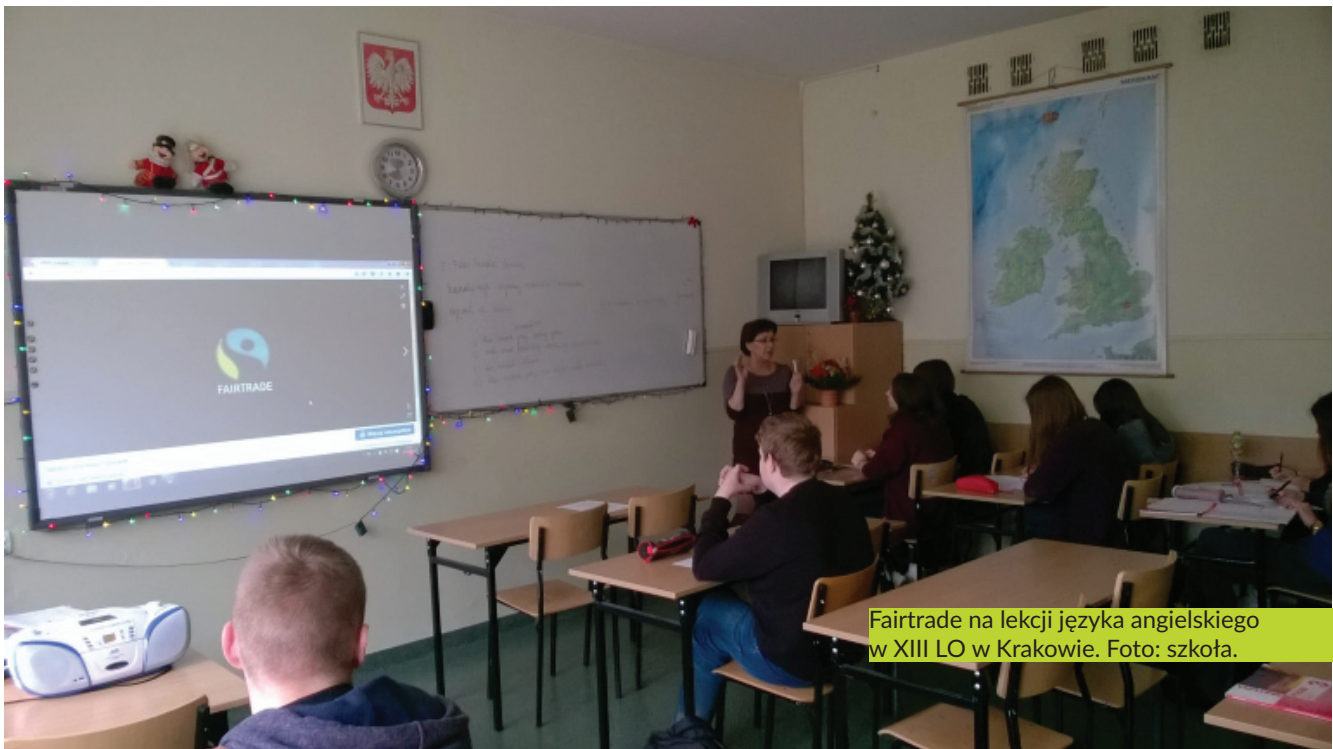
BB: Jak dla mnie są przejrzyste, z pewnością są dużo prostsze niż formularze wniosków unijnych.

AC: Planuje Pani zdobycie dla szkoły tytułu Szkoły przyjaznej dla Sprawiedliwego Handlu?

BB: Tak i mam nadzieję, że nastąpi to już niedługo. Pomału rozwijam naszą działalność, co roku dokładam coś nowego, mamy już zaplanowane następne działania, na przykład kolejne lekcje językowe o Fair Trade. Powoli zaczynamy poruszać te tematy na biologii czy na lekcjach wychowawczych. Te wiadomości trzeba cały czas powtarzać, tym bardziej, że w szkole zmieniają się klasy. Co roku trzeba pierwsze klasy uczyć, o co w tym wszystkim chodzi. W Polsce jeszcze mało kto o tym wie, ale też coraz więcej osób się dowiaduje i coraz więcej jest zaangażowanych w promowanie tej idei. Myślę, że to zainteresowanie będzie coraz większe i Sprawiedliwy Handel stanie się niedługo czymś bardziej popularnym.

AC: Czy po tych wszystkich działaniach widać w szkole jakąś zmianę? Czy uczniowie zaczynają się interesować Sprawiedliwym Handlem?

BB: Powiedziałabym raczej, że uczniowie reagują na moje propozycje, żeby sami wychodzi z inicjatywą to jeszcze nie bardzo. Chociaż muszę przyznać, że rzeczywiście jak już coś jest przygotowane, to się tym interesują, zauważają, czytają, wiedzą, że są gazetki i orientują się co na nich jest. Biorą udział w różnych akcjach, także tych organizowanych poza szkołą w ich czasie wolnym. Natomiast nie zdarza się żeby uczniowie przyszli i sami zaproponowali, że chcieliby coś zrobić. Myślę, że problem jest nie w temacie, tylko w tym, że dzisiejsi uczniowie w ogóle mało działań podejmują sami z siebie. Raczej to jest tak, że uczniowie nie wnoszą swoich pomysłów, ale jak im odpowiada temat to są tacy, którzy się w ciekawe dla nich inicjatywy angażują. Podsumowując – mają energię i chęć, ale trzeba ich trochę ukierunkować. Przynajmniej ja tak odczuwam w mojej szkole.



Fairtrade na lekcji języka angielskiego w XIII LO w Krakowie. Foto: szkoła.

ROZMOWA Z MAŁGORZATĄ FYDĄ,

Szkoła Podstawowa nr 24

im. Krakowskiej Straży Pożarnej w Krakowie

Kamil Czepiel: Skąd dowiedziała się Pani o Sprawiedliwym Handlu?

Małgorzata Fyda: Uczę przyrody w klasach IV-VI, byłam też wiele lat dyrektorką szkoły. Edukacja globalna jest częścią podstawy programowej, więc szukałam ciekawych sposobów, pokazania uczniom wpływu ich codziennych zachowań na ludzi żyjących na drugim końcu świata. Chciałam poszerzyć własne kompetencje i wzbogacić prowadzone przeze mnie lekcje o treści globalne. W roku szkolnym 2013/2014 wzięłam udział w projekcie „Postaw na rozwój. Zrównoważony!” Ośrodka Działań Ekologicznych „Źródła”. Biorąc udział w tym projekcie miałam okazję dostrzec i zrozumieć wiele globalnych zależności. Wtedy też usłyszałam o Sprawiedliwym Handlu. Nieco później zetknęłam się z Koalicją Sprawiedliwego Handlu.

KC: Od tego czasu bardzo dużo się wydarzyło w Pani szkole. Zastanawiam się, jakie były pierwsze działania podejmowane z uczniami odnośnie tematyki związanej ze Sprawiedliwym Handlem?

MF: Na samym początku gościłam w naszej klasie panią edukator, która prowadziła zajęcia z uczniami. Następnie zorganizowałam w szkole Tydzień Edukacji Globalnej pod hasłem „Wybierz zrównoważony styl życia”. To był nasz pierwszy TEG, więc skupiliśmy się na działaniach wewnątrz placówki, jak lekcje przyrody w klasach 6. pod tytułem „Edukacja globalna – patrz, zmieniaj współzależności w dzisiejszym świecie”, wszystkie klasy miały lekcje na temat żywności, były również zajęcia dotyczące konwencji o prawach dziecka. Tworzyliśmy ogólnodostępne gazetki zawierające informacje o tym czym jest edukacja globalna, graliśmy w gry i zabawy z różnych stron świata, odbył się konkurs plastyczny „Mój szkolny kolega z Afryki”, były różne prezentacje multimedialne, wspólnie oglądaliśmy film „Szkoła z blachy”. Ten film bardzo naszych uczniów poruszył, jest to opowieść o dostępie do edukacji w slumsie Matare w Nairobi. Uczniowie przez cały czas trwania projekcji byli bardzo skupieni, uważni, później zadawali bardzo dużo pytań i dyskutowali. Wcześniej w ogóle nie zastanawiali się nad tym jak wygląda edukacja w innych krajach, ten film bardzo na nich wpłynął. Po filmie dzieci w 6. klasach pisały refleksje. Powstały piękne prace, to były bardzo mądre i dojrzałe wypowiedzi. Wiem z opowiadań, że dzieci ten film ponownie oglądały w domach z rodzicami. Edukacja o Sprawiedliwym Handlu powinna być poprzedzona podstawami wiedzy globalnej. Ja od tego zaczęłam.

A Tydzień Edukacji Globalnej jest od tego czasu w naszej szkole organizowany co roku, w tym roku był nawet na dużą skalę.

KC: A czy poza Tygodniem Edukacji Globalnej w pani szkole poruszana jest ta tematyka?

MF: Tak, w ciągu roku także poruszamy te tematy np. na kole przyrodniczym czy lekcjach wychowawczych.



Tydzień Edukacji Globalnej w Szkole Podstawowej nr 24 w Krakowie.
Foto: szkoła.

KC: Wymienione przez Panią działania skierowane są bezpośrednio do uczniów. Czy zdarza się, że wychodzą też gdzieś poza budynek szkoły?

MF: Z całą pewnością pośrednio docierają do rodziców. Te treści są przez dzieci przekazywane i dyskusja toczy się dalej w domach. Zresztą rodzice są zapraszani na różne wydarzenia organizowane w ramach TEG i często biorą w nich udział.

KC: Z jakiego typu wsparcia korzystała Pani podczas realizacji zagadnień Fair Trade w szkole?

MF: Korzystam ze strony internetowej Koalicji Sprawiedliwego Handlu, a także ze stron innych organizacji pozarządowych, np. ODE „Źródła” czy Polskiej Zielonej Sieci. Przydają się różnego rodzaju banery, z których możemy korzystać przy tworzeniu plakatów czy ogłoszeń na stronę internetową. Wszelkiego rodzaju biuletyny, publikacje, ulotki, które wykorzystujemy podczas happeningów organizowanych na naszym osiedlu. Chętnie korzystam z zajęć prowadzonych przez edukatorów zatrudnionych w organizacjach pozarządowych. Pomocne było również wsparcie Koalicji Sprawiedliwego Handlu w postaci konkretnych certyfikowanych produktów. Wykorzystuję też scenariusze zajęć publikowanych przez różne organizacje pozarządowe. Pomocne są szkolenia, seminaria i sympozja na temat edukacji globalnej. Bez tego wszystkiego byłoby o wiele trudniej.

KC: Wspomniała Pani o happeningu, jak on wyglądał? Co się wydarzyło?

MF: Happening dotyczył świadomej konsumpcji. Każdy z uczestników miał przygotowaną swoją torbę ekologiczną, niektóre dzieci miały nawet ręcznie malowane. Wyruszyliśmy do sklepów wielkopowierzchniowych w takich godzinach, w których jest tam dużo ludzi. Zwracaliśmy na siebie uwagę, prosiliśmy ludzi by nie kupowali jednorazowych reklamówek oraz rozdawaliśmy ulotki mówiące o Sprawiedliwym Handlu.

KC: To wszystko brzmi bardzo optymistycznie, nie napotkała Pani żadnych trudności podczas poruszania tematu Sprawiedliwego Handlu? Jakichś kontrowersji ze strony dzieci, czy rodziców?

MF: Nie napotkałam na żadne trudności ze strony rodziców. To wszystko zależy od tego co i jak chcemy przekazać. Na pewno gdyby to były starsze dzieci, to można poruszać trudniejsze tematy. Ja dobrałam tematy, które były dostosowane do wieku dzieci w szkole podstawowej, dzięki temu później będzie im łatwiej przyjąć trudniejsze treści.

KC: Gdyby miała pani sformułować dobre rady dla nauczycieli, którzy chcieliby zacząć promować Sprawiedliwy Handel w swojej klasie?

MF: Pomocne jest wyszukanie partnerów, którzy nam pomogą. Zaczynając nie wiedziałam nic o edukacji globalnej i Sprawiedliwym Handlu, dlatego zaczęłam od kursów e-learningowych. Potem zaczęłam szukać szkoleń na których można spotkać ludzi, pasjonatów. Kontakty z innymi zainteresowanymi osobami bardzo pomagają, ważna jest wymiana doświadczeń. Do tej pory zresztą utrzymuję kontakty z różnymi koleżankami, które poznałam podczas szkoleń, wymieniamy się wiedzą, materiałami, ciekawymi linkami, pomysłami na działania. Dobrze jest być na bieżąco – czytać publikacje, śledzić co się dzieje w mediach. Bardzo ważne są warsztaty z fachowcami, zapraszanie edukatorów z różnych organizacji do szkoły. Ale przede wszystkim potrzebne są chęci, bo jest to coś ponad – wszystko, co robimy to jest „ponad”, poza godzinami pracy.

KC: To wszystko wymaga bardzo dużo energii i zaangażowania z Pani strony, czy warto?

MF: Warto. Wiadomo, że każdy ma swoją rodzinę, dzieci, a te działania zabierają trochę prywatnego czasu, ale uważam, że powinno się z uczniami robić coś więcej. Tym bardziej jak słyszę wśród rozmów dzieci, że to pozostaje w ich głowach. Na przykład przed Mikołajkami usłyszałam jak dzieci mówiły między sobą: „kupię mu na prezent czekoladę ze znakiem Fairtrade”. Widzę efekty jak rodzice przynoszą do szkoły różne rzeczy ze znakiem Fairtrade – pokazać, że znaleźli, że mają, a czasami przynoszą, żebyśmy mieli coś na następną wystawę. Kiedyś inna nauczycielka prasowała koszulę męża i zobaczyła, że na niej „jest ten znaczek” i przyszła do mnie z tą koszulą mówiąc: „wzięłam mu tą koszulę żebyś miała coś więcej jeszcze do pokazania podczas Tygodnia Edukacji Globalnej”. To wszystko buduje i zachęca do dalszej pracy. Nasze działania są też nagradzane w różnych konkursach.



KC: W jakich konkursach?

MF: Braliśmy udział w konkursie na szkołę globalną Ośrodka Rozwoju Edukacji. Muszę tutaj nieskromnie powiedzieć, że nasza szkoła za tą całą działalność dostała wyróżnienie. To była dla nas ogromna nagroda za naszą pracę. Byliśmy także jedną z dziesięciu szkół w Polsce, które zostały nagrodzone paczką certyfikowanych produktów za swoje działania w ramach projektu „Postaw na rozwój. Zrównoważony!” ODE „Źródła”. W tym roku też Urząd Marszałkowski zaprosił mnie na różnego rodzaju spotkania, seminaria na temat edukacji globalnej.

KC: Faktycznie musi to być bardzo miłe i motywujące do dalszej pracy.

MF: Myślę, że warto by tutaj jeszcze dodać, że dzięki też naszemu zaangażowaniu Koalicja Sprawiedliwego Handlu czy inne organizacje mają nas w pamięci i proponują nam różne wspólne działania. Na przykład w kwietniu 2015 roku gościli w naszej szkole pan Vikas Kumar przedstawiciel największej organizacji Fair Trade w Indiach, Tara Project India, razem z panem Tadeuszem Makulskim z Polskiego Stowarzyszenia Sprawiedliwego Handlu. Pan Vikas był w Krakowie tylko jeden dzień i byliśmy jedyną szkołą, którą odwiedził. Gościliśmy też wtedy nauczycieli i uczniów z innych szkół, również spoza Krakowa. Do tematu wprowadził wszystkich pan Makulski opowiadając czym są Sprawiedliwy Handel i odpowiedzialna konsumpcja, mówił też o tym czy Sprawiedliwy Handel naprawdę działa. Vikas Kumar opowiadał jak wygląda codzienne życie w Indiach w fabryce Fair Trade. Wszyscy byli bardzo zaangażowani w organizację tego wydarzenia i nauczyciele, i uczniowie.



Vikas Kumar, Tadeusz Makulski i Małgorzata Fyda w Szkole Podstawowej nr 24 w Krakowie. Foto: szkoła.

CZY MOŻNA, SKUTECZNIE MOTYWOWAĆ MŁODZIEŻ?

To pytanie wydaje się nam szczególnie ważne, dlatego postanowiliśmy zapytać, jak radzą sobie z angażowaniem młodzieży osoby robiące to na co dzień, na wiele różnych sposobów i co istotne – odnoszące wymierne rezultaty. Dowiedzmy się zatem, co na ten temat sądzą współpracujące z nami nauczycielki – czy można i w jaki sposób skutecznie motywować młodzież do podejmowania dodatkowych aktywności?

DOBROŚŁAWA EGNER

Zespół Szkół Handlowych im. Bolesława Prusa w Katowicach

Do wszystkich działań na początku trzeba młodzieży troszkę „zmusić”. Trzeba się bardzo nagadać, nagłowić, ciągle jakoś zachęcać. I tak do momentu, w którym uda się wreszcie coś zrobić. Każdy kolejny drobny krok przybliżający do celu, motywuje coraz bardziej. Na koniec zwykle młodzież stwierdza, że „było super”. Zawsze duża część sukcesu leży po stronie uczniów. Potem są dumni z tego co zrobili, opowiadają o tym z pasją i sami wciągają następne osoby. To jest taka kula śnieżna, taka lawina, która już potem jest nie do zatrzymania, tylko nie należy tego zaniedbać, bo jak się przerwie ten łańcuch, to gdy przyjdzie nowa młodzież szkolna, nie będzie komu jej wciągnąć do działania. Jak robi się coś stale, to potem nie trzeba się nawet specjalnie starać, wywieszamy w bibliotece ogłoszenie, że jest akcja i potrzebujemy wolontariuszy. Uczniowie wiedzą, gdzie znaleźć takie informacje. Sami wpisują się na listę przy zadaniach, którymi chcą się zająć.

Jednak ciężko jest namówić młodzież to czegoś, czego nie czuje i dużą rolę odgrywa dokładne wytłumaczenie poruszanych zagadnień i celów. W przypadku Sprawiedliwego Handlu kluczowe jest uświadomienie im, jak duży mają wpływ na to, co się dzieje na świecie. Na początku muszą poznać i zrozumieć globalne powiązania. Gdy pojmą te współzależności, często sami uznają, że to jest ważne. Jeśli damy im wtedy odczuć, że mogą coś zmienić w życiu swoim i innych, gdy robią ciekawe rzeczy, na które inni patrzą z podziwem – to jest często wystarczająca motywacja. Nieraz jest tak, że gdy uczniowie nie odnoszą dużych sukcesów naukowych, to nie wierzą, że mogą sami zrobić coś wartościowego. A realizując różne rzeczy dodatkowe, na przykład imprezy, gdzie trzeba zorganizować obsługę, logistykę wydarzenia, zastanowić się jak przekazać swoją ideę – świetnie się sprawdzają. Często organizacyjnie takie osoby są bardzo sprawne, świetnie się komunikują, bardzo dobrze wykonują różne zadania.

Zdarza się, że później kontaktują się z nami absolwenci, którzy chcą się dalej włączać w nasze akcje, dopytują co ze sklepem, czy coś „fajnego” się u nas dzieje. Przesyłają nam zdjęcia odnalezionych produktów Fairtrade. Niektórzy mieszkają teraz w Anglii i cieszą się, są tam tak łatwo dostępne. Mówią o tym znajomym. Wiemy, że idzie to w świat, a nie kończy w trzeciej czy czwartej klasie. To z kolei daje nam siłę do działania!

BOŻENA BUĆWIŃSKA

XIII Liceum Ogólnokształcące im. Bohaterów Westerplatte

To nie jest łatwe. Są wśród uczniów takie osoby, które są zaangażowane, chętnie podejmują różne działania. Mamy takich uczniów, którzy działają w różnych fundacjach, pomagają przy różnorodnych wydarzeniach organizowanych przez szkołę, angażują się w projekty. Myślę, że to jest taki typ człowieka, który jest otwarty i ma potrzebę działania. Niestety znaczna część młodzieży nie bardzo się interesuje światem. Jest zamknięta na nowe rzeczy, więc trzeba robić różne wybiegi, żeby ich zachęcić do działania. W takiej sytuacji sprawdza się nagroda, ocena z projektu, wyjazd. Wydaje mi się, że jeśli chodzi o zmotywowanie uczniów do czegoś, to najlepiej przyjrzeć się osobowościom i znaleźć kilka osób, które się na początku zaangażują. Dalej można próbować zainteresować innych uczniów właśnie przez te prężnie działające jednostki, bo jak oni o tym mówią, to przy okazji zachęcą jakąś koleżankę czy kolegę. Tak pomału, na różne sposoby da się dużo zrobić, tylko to wymaga dużo wysiłku.

MARTA WIERDAK-RÓŻ

Zespół Szkół Gastronomicznych nr 1 im. mjr. Henryka Sucharskiego w Krakowie

Mimo, że kilkanaście lat pracuję z młodzieżą, to trudno jest znaleźć odpowiedź na to pytanie, dlatego, że wszystko zależy od specyfiki szkoły, klasy, uczniów. Z pewnością gotowej recepty na sukces nie ma, ale zawsze warto próbować.

Najważniejsze jest zbudować dobrą atmosferę współpracy, taką która sprzyja budowaniu sprawnej komunikacji. Dlatego warto zaprosić uczniów do współpracy, wyjaśnić cel działania i pozwolić dokonać wyboru. Kiedy angażują się w działania zasadzie dobrowolności, czują się za nie bardziej odpowiedzialni. Uczniowie czują się bezpieczni, gdy znają zasady współpracy, które będą ich obowiązywać, dlatego zawsze na początku staramy się je zapisać i określić skutki ich nieprzestrzegania. Ważne jest także, aby uczniowie znali cel projektu, ten na bieżące działanie i ten dalszy w szerszej perspektywie. Kiedy cel jest praktyczny i dotyka życia codziennego, staje się uczniom bliższy i łatwiej go osiągnąć. Warto pozyskać sobie także uczniów, którzy są przekonani do słuszności obranego kierunku, to oni są motorami w grupie. Bardzo cenne jest to, kiedy pozwolimy uczniom nie tylko działać, ale kreować pomysły na działania. Odkąd przekazałam uczniom inicjatywę (bo nauczyciel nie zawsze potrafi to zrobić lepiej) nasze działania są ciekawsze i popularniejsze wśród młodzieży. Zaczynamy od generowania pomysłów, potem odnosimy je do naszych możliwości, na koniec wybieramy te realne do wykonania. Rola nauczyciela na tym etapie ogranicza się do wspierania, sugerowania, ale nigdy nie narzucam uczniom mojego zdania. Poprzez to uczniowie czują się ważni i docenieni. Realizujemy ich działanie i oni czują się za nie odpowiedzialni. Dobrze jest nauczyć uczniów planowania, to bardzo pomaga w realizacji zadań. Piszemy harmonogram, dzielimy się na zespoły, określamy swoje role w grupie. Po dwóch latach pracy wiemy kto jest w czym dobry i co może wykonać najlepiej. Do komunikacji wykorzystujemy komunikatory internetowe, a więc szybko dzielimy się pomysłami. Dla mnie bardzo pomocne jest to, że mam w grupie uczennicę, która ma zdolności przywódcze i doświadczenie w pracy w różnych samorządach szkolnych. Klaudia koordynuje większość działań, mobilizuje innych do pracy, monitoruje czas pracy i efekty. Jej pomysły są bardzo rzeczowe i trafiają do gustów społeczności szkolnej.

Do każdego działania warto wyznaczyć osobę odpowiedzialną. Gdy jest ich więcej, odpowiedzialność się rozmywa i trudno o sprawne działanie grupy. Warto także dokładnie określić czas działania i konsekwentnie przestrzegać terminów.

Dobrze jest pozwolić uczniom się wykazać, nie tylko przy generowaniu pomysłów, ale także podczas działania. Zauważyłam, że świetną okazją do tego są warsztaty peer to peer, kiedy uczniowie mogą nawzajem się uczyć od siebie. Uczenie się wzajemne uczniów jest bardzo potrzebne do rozwoju ich osobowości. Uczniowie mogą przy niewielkim wsparciu nauczyciela planować działania, organizować różne akcje, przekazywać wiedzę swoim rówieśnikom.

Uczniowie bardzo się mobilizują poprzez spotkania z osobami, które są dla nich wiarygodne. Należą do tej grupy prelegenci, którzy mówią o sprawach, których byli świadkami, pokazują świat przedeptany własnymi nogami. Snując swoje wywody od ogółu do szczegółu wzmacniają u uczniów poczucie sprawczości.

Uważam, że postawa nauczyciela też ma duży wpływ na zaangażowanie uczniów, dlatego pilnuję się, aby mówić do uczniów językiem „ja” w swoim imieniu, nie narzucać im mojego punktu widzenia czy propozycji rozwiązań. Być autentycznym, nasze gesty powinny być adekwatne do tego co mówimy, a nie im przeczyć. Nie tylko mówić, ale też tak postępować. Nie krytykować, nie oceniać, tylko dawać informację zwrotną, którą tworzą fakty i wskazówki. I być cierpliwym.

Na koniec warto wyciągać wnioski, a błędy traktować jako wskazówki do dalszej pracy. Doceniać uczniów i nagradzać szczególnie zaangażowanych. Informować rodziców o ich postępach i promować ich działania w szkole. Kiedy uczniowie poczują się docenieni i będą świadomi, jak duży wpływ ma ich życie na innych ludzi w różnych częściach świata, będzie to gwarancją na sukces.

Pozwólmy uczniom działać. Z własnego doświadczenia wiem, żeby tak się stało nauczyciel też musi przejść wraz z uczniami pewną drogę rozwoju: od uczestnika warsztatów, który słucha i na własnym przykładzie ćwiczy nowe metody pracy z uczniami do facylitatora, który wspiera i z czasem przekazuje inicjatywę w ręce uczniów.



Pogadanka Borysa Bińkowskiego w Zespole Szkół Technicznych "Mechanik" w Jeleniej Górze. Foto: szkoła.

SKUTECZNE DZIAŁANIA EDUKACYJNE

Projekt „Sprawiedliwi, aktywni, świadomi” okazał się niezwykle inspirujący dla nauczycieli, którzy zdecydowali się do niego przystąpić. Podjęli się oni trudnej, wielomiesięcznej pracy, jaką jest przekonanie młodzieży do idei opierającej się na szacunku, tolerancji, zrozumieniu i empatii względem obcych przecież i tak odległych ludzi z krajów globalnego Południa. Ludzi oddalonych od nas o setki, nieraz tysiące kilometrów, a jednocześnie tak nam bliskich, nierozzerwalnie związanych z naszym codziennym życiem i towarzyszącymi mu wyborami konsumenckimi. Praca ta nie pozostała bezowocna, to dzięki niej możemy dzisiaj przedstawić Państwu liczne, sprawdzone i skuteczne pomysły na realizację tematu Sprawiedliwego Handlu w grupach dzieci i młodzieży. Wykorzystane podczas projektu działania pogrupowaliśmy w kilku rozdziałach, wzbogacając każdy o istotne naszym zdaniem, praktyczne wskazówki dotyczące ich realizacji, jak na przykład opinie prawne dotyczące spraw budzących szczególne kontrowersje. Zachęcamy do skorzystania z naszych doświadczeń i odszukania w nich inspiracji dla siebie.



Pogadanka Doroty Kocurek w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących Skoczowie. Foto: szkoła.

DEGUSTACJE PRODUKTÓW SPRAWIEDLIWEGO HANDLU

Podczas edukacji na temat Sprawiedliwego Handlu nie sposób pominąć tak istotnego elementu, jak przedmiot tego handlu. Mówimy zatem o „sprawiedliwej” czekoladzie, „etycznej” kawie, herbacie, owocach i wielu innych towarach, które są dostępne także na rynku konwencjonalnym. Do tego te z hipermarketu są dużo łatwiej dostępne, bardziej różnorodne i nieraz znacznie tańsze niż pochodzące ze Sprawiedliwego Handlu. W takiej sytuacji mogą się nasuwać rozmaite pytania i wątpliwości: w jaki sposób określić, która herbata została wyprodukowana z zachowaniem standardów Fair Trade, czy oby jakość certyfikowanej czekolady będzie zadowalająca, czy opakowanie wygląda wystarczająco dobrze, by sprezentować bliskim etyczną kawę? Doskonałym remedium na tego typu sceptycyzm jest bezpośredni kontakt z produktami Sprawiedliwego Handlu, możliwość obejrzenia i przetestowania ich osobiście. Tu z kolei nasuwa się kolejna wątpliwość: czy prezentowanie konkretnych produktów w szkole i zachęcanie uczniów do ich zakupu jest zgodne z prawem? I czy częstowanie uczniów czekoladą nie jest sprzeczne z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 26 sierpnia 2015 r. w sprawie grup środków spożywczych przeznaczonych do sprzedaży dzieciom i młodzieży w jednostkach systemu oświaty oraz wymagań, jakie muszą spełniać środki spożywcze stosowane w ramach żywienia zbiorowego dzieci i młodzieży w tych jednostkach? Chcąc wystrzec się nieprawidłowości w tym obszarze warto mieć na uwadze zdanie eksperta. Poniżej przedstawiamy fragment opinii Przemysława Żaka z Żak i Wspólnicy Biuro Prawne sp. z o.o. w tej sprawie (stan prawny na marzec 2016, pełna opinia: spolecznosci.fairtrade.org.pl/zywnosc-i-smakolyki-ze-sprawiedliwego-handlu-w-szkole):

1. Wydaje się być akceptowalnym poczęstowanie czekoladą na spotkaniu, pod warunkiem że uczestnicy nie wiedzą i nie zobaczą opakowania z nazwą jej producenta. Nie powinno wtenczas towarzyszyć takiemu poczęstunkowi również np. wyświetlenie slajdu z czekoladą, pokazującego jej producenta.
2. Wydaje się być akceptowalnym wyświetlenie w prezentacji czekolady dla ilustracji produktów Sprawiedliwego Handlu, pod warunkiem braku wskazania producenta (ani widoczności marki) oraz pod warunkiem drugim tj. mieszczenia ilustracji w serii innych nie objętych zakazem sprzedaży, promocji lub reklamy środków spożywczych (czyli np. czekolada i herbata).
3. Wydaje się być akceptowalnym wymienianie środków spożywczych (nazw rodzajowych) zakazanych na terenie placówek oświatowych w katalogach produktów, które edukowani mogą spotkać / poszukiwać jako produktów Sprawiedliwego Handlu, znów pod warunkiem, że będą wymienione wraz z innymi produktami Sprawiedliwego Handlu.
4. Jest akceptowalna w mojej ocenie zachęta wprost do rozważenia kupowania produktów Sprawiedliwego Handlu, lecz powinna ona paść w oderwaniu od bezpośredniego częstowania lub omawiania przykładowych produktów obejmującego ww. środki spożywcze. Najlepszym momentem może być np. koniec spotkania.
5. Warto rozważyć wykorzystanie do promocji idei Sprawiedliwego Handlu środków spożywczych, które są w grupie dozwolonych



Degustacja w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 1 w Lublinie. Foto: szkoła.



Warsztaty kulinarne w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Skoczowie. Foto: szkoła.



Warsztaty kulinarne w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Skoczowie. Foto: szkoła.



Degustacja w Zespole Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych w Tarnowie. Foto: szkoła.

6. Można wskazać, że wśród produktów Sprawiedliwego Handlu uczniowie mogą znaleźć zarówno środki spożywcze dozwolone jak i nie dozwolone przez rozporządzenie.

7. Na spotkaniach edukacyjnych nie można wyrażać bezpośredniej zachęty do zakupu zakazanych środków spożywczych (np. taką czekoladę możecie kupić tu i tu) lub wymieniać ich producentów.

Pomimo tych kontrowersji certyfikowane artykuły spożywcze wykorzystywane były podczas projektu wielokrotnie, oczywiście z przestrzeganiem norm prawnych. Najpopularniejszą formą było przygotowywanie poczęstunków dla ciała pedagogicznego, połączonych z luźnymi, prowadzonymi w miłej atmosferze rozmowami na tematy globalne, powiązane bezpośrednio z ideą Sprawiedliwego Handlu. Taki poczęstunek niewątpliwie buduje pozytywne skojarzenia z Fair Trade i pozwala znaleźć wsparcie wśród innych nauczycieli.

W niektórych szkołach degustacje miały bardziej oficjalny charakter. Towarzyszyły im na przykład prezentacje, podczas których tłumaczono zasady funkcjonowania i cele Sprawiedliwego Handlu, albo omawiano znaki handlowe poświadczające etyczną produkcję. Prowadzono też dyskusje na temat odpowiedzialności konsumenckiej.

Dobłą praktyką była organizacja degustacji w dniach szczególnie ważnych dla ruchu Sprawiedliwego Handlu. Podkreślały one wówczas wagę takich wydarzeń jak Tydzień Edukacji Globalnej, w trakcie którego sprawiedliwe napoje i słodczyce pojawiły się w wielu szkołach, Światowy Dzień Sprawiedliwego Handlu, Światowy Dzień Praw Konsumenta czy III. Jeleniogórskie Dni Sprawiedliwego Handlu. Degustacje prowadzone były także przy innych okazjach, jak imprezy świąteczne, mikołajkowe czy koncert charytatywny zorganizowany przez Gimnazjum im. K. Jagiellończyka w Rzgowie.

Często to uczniowie byli zaangażowani w organizację poczęstunku, albo nawet osobiste przygotowanie specjałów z certyfikowanych produktów. Na szkolnych stołach pojawiły się upieczone przez młodzież ciasteczka i ciasta, a podczas tzw. Fair Trade Brunch zorganizowanego przez Zespół Szkół Ekonomicznych w Głogowie, wzbogacono kartę dań o kanapki z produktów pochodzących od lokalnych producentów.





Doskonałym pomysłem okazały się szkolne konkursy kulinarne, podczas których młodzież miała za zadanie opracować przepis uwzględniający składniki pochodzące ze Sprawiedliwego Handlu, a często także go wykorzystać w praktyce. W gdańskiej Akademii Dobrej Edukacji taki konkurs towarzyszył cyklicznym warsztatom kulinarnym, których uczestnicy walczyli o tytuł najsmaczniejszego dania z produktów Fair Trade. Zespół Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Skoczowie odniósł na tym gruncie wyjątkowy sukces. Reprezentujące go uczennice zajęły trzecie miejsce w ogólnopolskim konkursie cukierniczym „Zdrowo – smacznie – artystycznie”, przygotowując pyszne ciasto z ekologicznych składników, wykorzystując także produkty z certyfikatem fairtrade.

Degustacje skierowane były do różnych grup odbiorców. Oprócz kameralnych spotkań w pokoju nauczycielskim odbyły się m.in. poczęstunki dla mieszkańców i wychowawców internatu, dla uczestników szkoleń dotyczących edukacji globalnej (co było dodatkowym impulsem do refleksji o globalnej odpowiedzialności). Artykuły Fair Trade pojawiały się też podczas zebrań z rodzicami oraz spotkań, na które zapraszano gości z innych szkół.

Dużą atrakcję stanowiły „przerwy kawowe”, polegające na stworzeniu stanowiska serwującego etycznie wyprodukowane napoje i słodkie przekąski pomiędzy lekcjami. Jedną z takich „kawiarenek”, w II Liceum Ogólnokształcącym w Poznaniu, przygotowana została we współpracy z Urzędem Miasta Poznania.

DZIAŁANIA POŁĄCZONE ZE SPRZEDAŻĄ I ZBIÓRKAMI W SZKOLE

Ciekawą formą zainteresowania ludzi ważnym tematem (w tym przypadku Sprawiedliwym Handlem) jest organizacja różnego rodzaju festynów i kiermaszów, dedykowanych danemu zagadnieniu. Atmosfera wyjątkowości towarzysząca takim wydarzeniom skłania do refleksji i pozwala wielu osobom zetknąć się z danym problem po raz pierwszy w życiu. Dodatkowo prowadzenie sprzedaży samodzielnie wykonanych przez dzieci produktów lub produktów z certyfikatem, umożliwia zdobycie dodatkowych funduszy na kolejne działania, poszerzające efekt edukacyjny w wybranych grupach społeczności szkolnej. I rzeczywiście niektóre ze szkół biorących udział w projekcie zdecydowały się na różnego rodzaju zbiórki. Zazwyczaj pojawiały się one podczas poczęstunków czy kiermaszy świątecznych. Niemniej jednak temat legalnych zbiórek szkolnych nadal dla wielu nauczycieli nie jest jasny. Zdarza się, że nie wiedząc kiedy taka zbiórka jest już zbiórką publiczną podlegającą pod reżim ustawy o zbiórkach publicznych, wolą oni zrezygnować całkowicie z tej formy promocji.

Według Przemysława Żaka, osoby prowadzące zbieranie pieniędzy w gotówce lub darów w naturze NIE prowadzą zbiórki publicznej, jeśli zbiórka spełnia jednocześnie następujące warunki (stan prawny na marzec 2016):

1. Odbywa się na terenie szkolnym,
2. Skierowana jest do młodzieży szkolnej,
3. Odbywa się za zgodą władz szkoły, w miejscu i czasie przez nie ustalonym.

Należy pamiętać, że w razie nie spełnienia choćby jednego z warunków, zbiórka będzie traktowana jako zbiórka publiczna, a w tymczas w przypadku braku dopełnienia procedury zgłoszenia – będziemy mieć do czynienia z wykroczeniem (art. 56 Kodeksu Wykroczeń). Z kolei brak zgody władz szkoły może skutkować odpowiedzialnością dyscyplinarną w ramach zakładu pracy (szkoły), a w przypadku osób z poza szkoły także prawną. Jest wysoce prawdopodobne, że w szkole może funkcjonować regulamin w zakresie przeprowadzania zbiórek na jej terenie. Warto się więc z nim zapoznać.

A co, jeśli w organizowanej na terenie szkolnym zbiórce uczestniczą także inne osoby niż młodzież szkolna? Zgodnie z prawem uczestnictwo rodziców lub innych osób (np. mieszkańców z sąsiedztwa szkoły) będzie już powodować powrót pod reżim ustawy o zbiórkach publicznych. To jednak nie musi być problematyczne. Do przeprowadzenia zbiórki publicznej nie jest konieczna organizacja pozarządowa – może to zrobić tymczasowy twór jakim jest komitet (min. 3 osoby), który przeprowadzi zgłoszenie zbiórki drogą elektroniczną (zob. zbiorki.gov.pl/zbiorki/index). Z taką zbiórką organizatorzy, w tym np. młodzież zbierająca środki – może wyjść już poza środowisko uczniowskie. Niemniej nawet przy zbiórce publicznej – w przypadku jej przeprowadzania na terenie szkoły należy uznać, że zgoda władzy szkolnej jest wymagana.

Pełna wypowiedź prawnika: spolecznosci.fairtrade.org.pl/zbieranie-pieniedzy-w-gotowce-lub-darow-w-naturze

DZIAŁANIA WYCHODZĄCE POZA SPOŁECZNOŚĆ SZKOLNĄ

Organizowanie wydarzeń o charakterze edukacyjnym to odpowiedzialne, a zarazem pracochłonne zadanie, które może się okazać nie lada wyzwaniem, zwłaszcza gdy wszystkie obowiązki z tym związane spadają na jedną osobę, a odbiorcami są ludzie spoza społeczności szkolnej. Niezależnie od charakteru przedsięwzięcia, zawsze w takim przypadku pojawia się wiele niewiadomych, jak obce miejsca czy nieznaną specyfiką grupy, do której kierujemy działania. Bardzo ciężko jest podołać takiemu zadaniu bez wsparcia młodzieży. Zanim jednak zdecydujemy się na powierzenie odpowiedzialności podopiecznym, powinniśmy wcześniej popracować nad ich motywacją, co bywa niejednokrotnie trudnym zadaniem. Najbardziej aktywni w projekcie nauczyciele otwarcie mówią, że jest to zadanie niełatwe, wymagające cierpliwości i systematycznej pracy, ale też dużej uważności. Tłumaczą, że nie da się zmusić klasy do radosnego wykonywania poleceń, a cała tajemnica polega na tym, aby stworzyć w podopiecznych potrzebę robienia rzeczy dobrych i ważnych dla świata. Na początku trzeba dobrze poznać uczniów i znaleźć wśród nich „społeczników”, działaczy – to z takimi osobami warto zacząć działać. Później, po pierwszych udanych, ciekawych akcjach osoby te stopniowo wciągają w działania kolegów i koleżanki. Są najlepszym dowodem na to, że zajmowanie się tak poważnymi tematami jak Sprawiedliwy Handel, może dawać wiele satysfakcji, a także być źródłem dobrej zabawy. Gdy uda się już skompletować większą grupę, jej członkowie zaczynają wchodzić w rolę ekspertów odnoszących kolejne sukcesy, co może imponować rówieśnikom. Ważne przy tym jest, aby nie zabijać w młodzieży poczucia sprawczości, dać im możliwość realnego decydowania o tym, jak mają wyglądać ich dalsze poczynania, będąc dla nich swego rodzaju inicjatorem działań i wsparciem, a nie autorytarnym szefem. W innym przypadku szybko może się pojawić zniechęcenie i zapał zgaśnie.

Planując działania z młodzieżą poza terenem szkoły, należy ustalić, czy nie będą one spełniały kryteriów zgromadzeń publicznych. Jest to ważne z tego względu, że przygotowując zgromadzenie publiczne, jesteśmy zobowiązani do zawiadomienia o nim organu gminy, na terenie której odbędzie się wydarzenie. Zgodnie z nową ustawą z dn. 24 lipca 2015 r. Prawo o zgromadzeniach, obowiązującą od dnia 14 października 2015 r., zgromadzeniem jest zgrupowanie osób spełniające łącznie następujące warunki:

1. Odbywa się na otwartej przestrzeni dostępnej dla nieokreślonych imiennie osób w określonym miejscu i czasie, przy czym należy pamiętać, że nie dotyczy to przestrzeni nie posiadających charakteru publicznego, np. terenu szkoły lub prywatnej posesji.
2. Organizowane jest w celu odbycia wspólnych obrad lub w celu wspólnego wyrażenia stanowiska w sprawach publicznych.

Podczas projektu „Sprawiedliwi, aktywni, świadomi” uczniowie nieraz wychodzili poza mury szkoły lub zapraszali do niej gości z zewnątrz, by szerzyć ideę Sprawiedliwego Handlu. Na przykład Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 7 w Kielcach zaprosił do siebie funkcjonującą w sąsiednim liceum grupę teatralną „NOSTREES”, która przygotowała dla swoich młodszych kolegów scenki dramatyczne, dotyczące poszanowania różnorodności, równości i tolerancji, dowiadując się w zamian o zasadach Sprawiedliwego Handlu.



Happening Zespołu Szkół Technicznych „Mechanik” w Jeleniej Górze. Foto: szkoła

Dużą popularnością cieszyły się happeningi, czyli otwarte zdarzenia kulturalne, dziejące się w ogólnodostępnej przestrzeni i będące doskonałym narzędziem komunikacji społecznej. Za ich sprawą młodzież starała się zwrócić uwagę na problemy producentów z krajów globalnego Południa oraz promować ideę Fair Trade, jako odpowiedź na te nieprawidłowości. Wychodziła na ulice, naprzeciw mieszkańcom swych miejscowości, pokazując im jak istotne są sprawiedliwe stosunki handlowe na świecie. Jeden z happeningów miał miejsce na placu ratuszowym w Jeleniej Górze, a na spotkanie z organizatorami zaproszeni zostali Prezydent Miasta, Przewodniczący Rady Miasta oraz jedna z posłanek. Uczniowie Zespołu Szkół Handlowych im. Bolesława Prusa w Katowicach zorganizowali dla mieszkańców piknik Fair Trade, w ramach cyklicznych spotkań slow-foodowych pod nazwą „Śniadania na trawie”, organizowanych przez Park Śląski. W Jeleniej Górze młodzież tamtejszego Zespołu Szkół Technicznych „Mechanik”, namalowała wspólnie ze słynnym street art’erem Dariuszem Paczkowskim, piękny mural promujący Sprawiedliwy Handel. Uczestnicy projektu pojawiali się także w marketach, szerząc założenia i idee Fair Trade bezpośrednio wśród konsumentów. Znalazły się też osoby, które zdecydowały się wesprzeć w promocji idei aktywistów zajmujących się sprawiedliwym i etycznym handlem. Grupa wolontariuszek z XIII Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie pomagała podczas gier, zabaw, konkursów, degustacji i akcji informacyjnych towarzyszących przystankowi „Kakaowozu” w tym mieście. Wydarzenie odbyło się w ramach europejskiej kampanii na rzecz sprawiedliwej czekolady „Make Chocolate Fair!”.

Delegacje szkolne trafiły nawet do urzędów miast i gmin, starostw i kościołów. We wszystkich z tych miejsc młodzież z wielkim zapałem edukowała wszelkie napotkane osoby, w tym urzędników, oraz zachęcała do dokładniejszego zapoznania z tematem.



Mural Zespołu Szkół Technicznych „Mechanik” z Jeleniej Góry i Dariusza Paczkowskiego. Foto: szkoła.



Bożena Bućwińska z XIII LO w Krakowie wraz z uczennicami, podczas akcji Make Chocolate Fair! w Krakowie. Foto: szkoła.

BADANIE RYNKU I OPINII SPOŁECZNYCH

Jedną z barier jakie może napotkać osoba propagująca ideę Sprawiedliwego Handlu w Polsce jest opinia, że przecież my nic tu nie możemy zrobić, co z tego, że debatujemy o etycznych praktykach handlowych skoro mamy związane ręce? Produkty te są w naszym kraju zbyt drogie, a nawet jak zdecydujemy się zapłacić więcej, to bardzo ciężko je znaleźć. Rzeczywiście ceny wielu certyfikowanych artykułów są w Polsce wysokie, co może skutecznie odstraszać. Zrozumiałe jest, że nie każdego stać na taki asortyment, jednak w przyszłości może się to zmienić. Ważne, by mieć świadomość, że każdy z konsumentów ma wpływ zarówno na dostępność produktów, jak i kształtowanie się obowiązujących cen. W momencie, gdy niewielu Polaków zdaje sobie sprawę z tego, co stoi za produktami Sprawiedliwego Handlu, a znak Fairtrade rzadko jest rozpoznawalny, sprzedaż takich towarów może być z perspektywy handlowca nieopłacalna, tym bardziej gdy trzeba je zamawiać u zagranicznych producentów. Niszowość produktu natomiast sprawia, że niektórzy sprzedawcy nadają mu rangę towaru luksusowego, narzucając na nie bardzo wysoką marżę, co dodatkowo zawyża cenę końcową. Zwiększenie zainteresowania konsumentów Sprawiedliwym Handlem i pochodzącymi z niego towarami, z całą pewnością przełoży się na zwiększenie ich dostępności. Polscy producenci dostrzegą korzyści płynące z certyfikacji własnych produktów, a sprzedawcy, chcąc być konkurencyjni, będą zmuszeni do ponownego ustalenia marży na rozsądnym poziomie.

Aby osiągnąć taki efekt nie musimy codziennie kupować czekolady czy herbaty z certyfikatem, możemy się do tego przyczynić już poprzez dopytywanie się w sklepach o ich obecność w ofercie lub możliwość zamówienia. Sprzedawca widząc, że jest to ważne dla jego klientów, w końcu zainteresuje się ich potrzebami. Jest to metoda powszechnie wykorzystywana przez świadomych konsumentów, którym nie jest obojętna tak jakość kupowanych przedmiotów, jak i sposób ich wytworzenia. Do tej grupy śmiało można zaliczyć wielu spośród uczniów uczestniczących w projekcie. Komunikowanie swoich potrzeb zaczęli oni od sklepików szkolnych, w których namawiali prowadzące je osoby do sprowadzenia „sprawiedliwych” smakołyków. Na tym jednak nie poprzestali, kontynuując rozpoczęte dzieło w okolicznych sklepach i galeriach handlowych.

Ciekawym przykładem tego typu działania są zapoczątkowane przez Fundację Kupuj Odpowiedzialnie „Bananowe FTorki”. Twórcy tej inicjatywy zachęcają do tego, żeby w każdy wtorek pytać w sklepach, w których robimy codzienne zakupy, o banany Fairtrade. Jeżeli co tydzień spora grupa osób będzie domagała się powiększenia asortymentu o Fairtrade’owe owoce, właścicielom sklepów na pewno da to do myślenia!

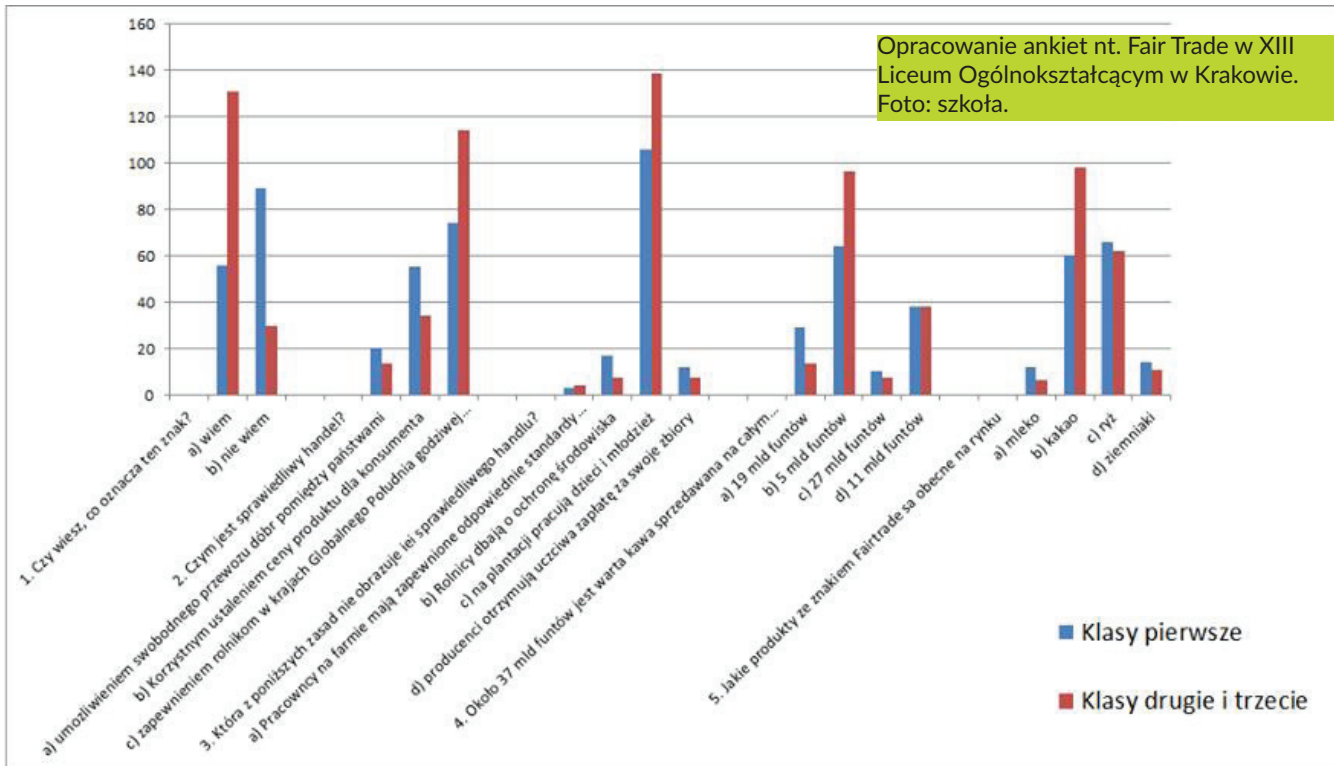
W niektórych szkołach przeprowadzono badania świadomości miejscowej ludności na temat Fair Trade oraz poszukiwania certyfikatów na półkach sklepowych, które posłużyły do opracowania map okolic z zaznaczonymi punktami, oferującymi sprzedaż Fairtrade’owych produktów. Metoda ta sprawdza się zarówno z młodzieżą, jak i w młodszych grupach, co potwierdza Małgorzata Fyda ze Szkoły Podstawowej nr 24 im. Straży Pożarnej w Krakowie: „Uczniom bardzo się podobało zadanie polegające na wyszukiwaniu na oznaczonym terenie sklepów ze zdrową i „etyczną” żywnością. Potem nanosili zebrane dane na mapy dzielnicy czy miasta. W zeszłym roku mieli za zadanie na przygotowanych tabelach wypisać sklepy posiadające certyfikowane produkty oraz rodzaje



Badanie ankietowe nt. Fair Trade w XIII Liceum Ogólnokształcącym w Krakowie.
Foto: szkoła.

odnalezionych w nich certyfikatów. Dzieci angażowały do tego rodziców, szukali wspólnie, całą rodziną. To takie małe badanie rynku. Moim zdaniem ważne jest, aby uczniowie sami odkrywali to, o czym mogą usłyszeć podczas zajęć w szkole. Żeby widzieli, że te produkty naprawdę są w sklepach. Wtedy rzeczywiście zaczynają na nie zwracać uwagę.”

Uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych nr 2 w Krakowie przeszukiwali sklepowe półki wraz gośćmi z Niemiec, przybyłymi do Polski w ramach wymiany międzynarodowej. Młodzież z obu krajów zapoznawała się z istniejącymi systemami certyfikacji, a następnie grupy polsko-niemieckie próbowały ustalić jak w wygląda oferta certyfikowanych produktów w naszych sklepach. Pod uwagę brana była żywność, odzież, kosmetyki i środki czystości, papier i drewno. Jako podsumowanie uczniowie formułowali wnioski dotyczące działań na rzecz propagowania idei etycznej konsumpcji.



WYKORZYSTANIE GIER W EDUKACJI O SPRAWIEDLIWYM HANDLU

Wykorzystanie gier w procesie edukacyjnym jest uzasadnione z wielu powodów. Przede wszystkim dobrze skonstruowana gra jest formą niezwykle angażującą, wymagającą od uczniów ciągłej uważności i działania. Często gra niesie ze sobą element rywalizacji, będący dla młodzieży dobrym motywatorem, a także pewną dozę tajemniczości – Co będzie dalej? Czy sprostamy zadaniu? Jak sobie radzą inni? To wszystko sprawia, że takiej edukacyjnej zabawie towarzyszy mnóstwo emocji. Jak jednak przygotować grę, aby jej formuła była zrozumiała dla uczniów i efektywna? Z pomocą przychodzi nam książka „Gry i ludzie” francuskiego socjologa i teoretyka kultury Rogera Callois, w której autor szczegółowo opisuje cechy dobrych gier i zabaw. W swej pracy Callois wymienia sześć fundamentalnych cech gry:

1. **Dobrowolność** – aby gra przyniosła oczekiwany efekt, powinna być przedstawiona w na tyle atrakcyjny sposób, aby gracze sami zdecydowali, że chcą w niej wziąć udział.
2. **Zamknięcie w określonym miejscu i czasie** – zarówno obszar rozgrywek, jak i czas ich trwania musi być określony tak, by nie pozostawiał żadnych wątpliwości.
3. **Ujęcie w normy** – reguły gry muszą być ustalone w sposób wyczerpujący, by nie stwarzały możliwości do różnych interpretacji i jasno opisywały każdy element zabawy.
4. **Element niepewności** – fabuła/wyniki gry powinny ujawniać się stopniowo, w miarę pokonywania przez uczestników kolejnych zadań. Nieustanne zaskakiwanie graczy rozbudza w nich ciekawość i popycha do dalszej zabawy.
5. **Bezproduktywność** – głównym celem gry nie powinno być wypracowanie żadnego konkretnego produktu, a sama przyjemność czerpana z udziału. W innym przypadku nie różniłaby się od ciekawej, ale jednak pracy.
6. **Fikcyjność** – innymi słowy opowiedzenie uczestnikom historii, która stanie się wkrótce ich udziałem. Osadzenie gry w alternatywnej rzeczywistości lub obcej dla odbiorców sytuacji intryguje i sprawia, że realizują zadania z pełnym zaangażowaniem.

Doceniając atrakcyjność tej metody, wielu nauczycieli zdecydowało się na wypróbowanie jej w swojej pracy na rzecz Sprawiedliwego Handlu. Zrealizowali przy tym rozmaite pomysły, począwszy od gier stacjonarnych, toczących się w salach, poprzez gry mające swe punkty na terenie szkoły oraz gry terenowe, aż po gry miejskie. Ze szczególnym rozmachem przygotowano dotąd dwie gry.



Akcja Fair Train w XIII LO w Krakowie.
Foto: szkoła.

Pierwsza, organizowana i rozwijana corocznie od pięciu lat, jest dziełem Zespołu Szkół Handlowych im. Bolesława Prusa z Katowic. Inspiracją do tej gry stał się poradnik Polskiej Akcji Humanitarnej pod tytułem „Włącz się do gry. Jak zorganizować grę miejską”.

W drugiej z wspomnianych gier, zorganizowanej przez XIII Liceum Ogólnokształcące im. Bohaterów Westerplatte wzięły udział grupy międzynarodowe.



Zajęcia w Zespole Szkół Ekonomicznych w Głogowie. Foto: szkoła.

WYSTAWA „MAKE CHOCOLATE FAIR!”

„W tym roku w naszej szkole miało też miejsce duże wydarzenie, bo dzięki Koalicji Sprawiedliwego Handlu mogliśmy w grudniu gościć na terenie szkoły wystawę „Make Chocolate Fair!”. W naszej szkole co roku organizowany jest kiermasz bożonarodzeniowy, który odwiedza bardzo liczna rzesza ludzi łącznie z kierownictwem rady dzielnicy, urzędnikami – wystawa była usytuowana w takim miejscu, że każdy kto odwiedzał kiermasz musiał koło niej przejść. Nasi goście interesowali się tą wystawą, przystawali, czytali. Na wystawę były zapraszane również kolejno wszystkie klasy w szkole. Ten temat też zaczyna się już pojawiać w edukacji wczesnoszkolnej na taką małą skalę, pomatu o edukacji globalnej robi się coraz głośniej więc tylko patrzeć jak wejdzie także do tego etapu nauczania.”

Tak podsumowała wystawę „Make Chocolate Fair!” Małgorzata Fyda ze Szkoły Podstawowej nr 24 im. Krakowskiej Straży Pożarnej w Krakowie. Wspomniana wystawa jest nadal dostępna dla zainteresowanych, którzy przedstawią ciekawe pomysły ich ekspozycji i zobowiążą się po jej zakończeniu do przestania materiałów na własny koszt pod wskazany adres na terenie kraju (może zaistnieć potrzeba ich przechowania przez jakiś czas). Niezbędne też będzie krótkie sprawozdanie z wystawy określające szacunkową liczbę oglądających.

TO TY MOŻESZ BYĆ ZMIANĄ!

Jako obywatel(ka) świata masz możliwość zrobić krok i podjąć akcję. Możesz wyrzucić presję na konkretny czekoladowe.

- Podpisz petycję Europejskiej kampanii na rzecz sprawiedliwej czekolady!
- Kupuj certyfikowaną czekoladę!
- Informuj swych przyjaciół i znajomych o sytuacji rolników uprawiających kakao!
- Linkuj stronę kampanii pl.makechocolatefair.org
- Bierz udział w wydarzeniach organizowanych w ramach naszej kampanii!

Make Chocolate Fair!
Make Chocolate Fair! (Użyźnij czekoladę sprawiedliwą) jest europejską kampanią, której celem jest zwiększenie sprawiedliwości w globalnym przemyśle kakaowym. Kampania przebiega w 16 krajach europejskich i ma za zadanie informować, mobilizować i podejmować konkretne działania na rzecz zwiększenia odpowiedzialności koncernów produkujących czekoladę, którą tak chętnie kupujemy. Zostani częścią europejskiego ruchu – przyłącz się do walki na rzecz bardziej sprawiedliwej czekolady!

Fundacja Kupuj Odpowiedzialnie (FKO) jest ogólnopolską organizacją prowadzącą działalność na rzecz zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska, odpowiedzialnej konsumpcji i produkcji oraz przestrzegania praw człowieka i zasad ochrony środowiska w biznesie. Działa od 2002 r. – przez wiele lat jako program tematyczny Polskiej Zielonej Sieci – a obecnie jako odrębna fundacja.

Koalicja Sprawiedliwego Handlu powstała w 2009, aby promować ruch Sprawiedliwego Handlu w sposób skoordynowany, na skalę ogólnopolską, we współpracy z międzynarodowymi strukturami ruchu, dążąc do zwiększenia dostępności produktów Sprawiedliwego Handlu dla konsumentów oraz wspierając przedsiębiorstwa, organizacje, instytucje i osoby zainteresowane działaniem w ramach Sprawiedliwego Handlu.

ZAANGAŻUJ SIĘ TERAZ!
PODPISZ PETYCJĘ EUROPEJSKIEJ KAMPANII NA RZECZ SPRAWIEDLIWEJ CZEKOLADY!
WWW.MAKECHOCOLATEFAIR.ORG

Make Chocolate Fair
Europejska kampania na rzecz sprawiedliwej czekolady

KUPIJ ODPOWIEDZIALNIE!

Koalicja Sprawiedliwego Handlu

Dostępne są trzy komplety składające się z pięciu plasz zawierających treści dotyczące etycznej produkcji czekolady. Dwa zestawy mają formę roll-up'ów o wymiarach 85 cm szer. x 200 cm wys. – są one bardzo łatwe w montażu i nie wymagają dodatkowego wyposażenia.

Trzeci zestaw to pionowe banery, które można powiesić na drabinkach w sali gimnastycznej lub na linie rozwieszonej między słupami. Wieszając je na linie, można eksponować awersy i rewersy (rewersy zawierają hasło Make Chocolate Fair! i ciekawą grafikę). W celu ekspozycji tego zestawu można również zmontować „stelaże”, na przykład ze skrzynek na wodę mineralną. Zaletą montażu na skrzynekach jest to, że uzyskujemy efekt 3D (prócz rewersów widoczne są też strony boczne).

W celu zamówienia wystawy należy wypełnić formularz dostępny na stronie spolecznosci.fairtrade.org.pl/wystawa-make-chocolate-fair



Spotkanie dla rodziców i wystawa Make Chocolate Fair! w XIII LO w Krakowie.
Foto: szkoła.



Wystawa Make Chocolate Fair! w Szkole Podstawowej nr 24 Kraków. Foto: szkoła

Spotkanie dla rodziców i wystawa Make Chocolate Fair! w XIII LO w Krakowie.
Foto: szkoła.

GRA „KOŁO SPRAWIEDLIWEJ CZEKOLADY”

Liczba graczy:
preferowana do 18, maksymalna liczba to 27
Wiek: >12 lat
Czas: 30 – 60 minut

Gra pozwala poznać realia związane z produkcją oraz sprzedażą czekolady. Czytelnie obrazuje różnice pomiędzy funkcjonowaniem handlu konwencjonalnego a Sprawiedliwego Handlu. Ważnym elementem gry jest losowość, budująca napięcie i zainteresowanie uczestników dalszym jej przebiegiem.



Kamil Czepiel prowadzi zajęcia podczas seminarium „Skutecznie o Sprawiedliwym Handlu” 24-25.4.2016 w Łodzi.
 Foto: Zbigniew Szalbot.

Zestaw do gry składa się z 18 dwustronnych kart formatu A4. Karty dzielą się na cztery rodzaje:

- WYGRYWASZ! – zawiera opis jednej z sytuacji losowych lub możliwych do podjęcia przez rolnika decyzji, które wpływają pozytywnie na jego życie. W przypadku wylosowania tej karty, gracz automatycznie otrzymuje punkt.
- PRZEGRYWASZ! – zawiera opis zdarzeń negatywnych, utrudniających życie producentom z południa. Za tę kartę nie przysługuje punkt.
- ZADANIE! – Zdobyć punktu jest uzależnione od prawidłowego wykonania określonego w punkcie zadania. Odpowiedź znajduje się na odwrocie karty.
- PYTANIE! – Zdobyć punktu warunkuje prawidłowa odpowiedź. Podobnie jak w przypadku „zadania”, odpowiedź wydrukowana jest na odwrocie karty.

POTRZEBNE MATERIAŁY:

- wydrukowany w formacie A4, kolorowy, dwustronny zestaw kart do gry
- kartoniki, kulki lub kostki z numerkami (1-18) do losowania
- koszyk lub inny pojemnik do losowania numerków
- opcjonalnie drobne przedmioty symbolizujące zdobyty punkt lub małe upominki (np. czekoladki Fairtrade) jako rzeczywiste nagrody.

PRZYGOTOWANIE GRY:

Przed rozpoczęciem należy odpowiednio przystosować salę. Na początek ustawiamy krąg z krzeseł (po jednym dla każdego uczestnika). Krąg ten musi być szeroki, ponieważ w jego wnętrzu układamy kolejny, tym razem z wydrukowanych kart do gry, ułożonych przednią stroną (oznaczoną liczbą porządkową) do góry. Karty umieszczamy w takiej odległości od krzeseł, aby można było pomiędzy nimi swobodnie się poruszać. Wewnątrz obu kręgów ustawiamy koszyk bądź pojemnik z numerkami do losowania. Możemy też przygotować inny pojemnik na nagrody bądź znaczniki punktów, który ustawiamy obok tego do losowania.

PRZEBIEG GRY:

FAZA I: Uczestnicy pojedynczo wchodzi do koła i losują z pojemnika jeden numer, po czym odszukują opatrzoną nim kartę i nie podnosząc jej z ziemi, odczytują na głos widoczną treść. W zależności od rodzaju karty, przyznaje się 1 lub 0 pkt. Dopiero wówczas uczestnik podnosi kartę. W przypadku, gdy wylosował kartę „PRZEGRYWASZ!” lub „WYGRYWASZ!”, wraca z nią na swoje miejsce i indywidualnie zapoznaje się z tekstem zawartym na jej odwrocie. Jeżeli wylosuje kartę „ZADANIE!” lub „PYTANIE”, podejmuje próbę odpowiedzi i jeszcze przed powrotem na krzesło sprawdza na odwrocie prawidłowe rozwiązanie. Po weryfikacji swojej odpowiedzi może zabrać kartę na ze sobą i przeczytać indywidualnie. W tym momencie losowanie rozpoczyna kolejna osoba.

UWAGA: W przypadku liczby graczy powyżej 18 osób, uczestnicy po przeczytaniu odwrotu karty, zobowiązani są do odłożenia jej na miejsce oraz do ponownego umieszczenia numerku w pojemniku do losowania. Aby nie zakłócać przebiegu gry, prowadzący przed każdym losowaniem pyta, czy są osoby które już się zapoznały z informacjami na swojej karcie i są gotowe ją zwrócić. W przypadku mniejszej grupy uczestnicy mogą zachować karty do końca gry.

SKUTECZNIE O SPRAWIEDLIWYM HANDLU!

Jak zaangażować młodzież do działania



Pytanie!

Ile tabliczek czekolady rocznie zjada średnio jedna osoba w Europie?



Wygrwasz!

Zostałeś członkiem spółdzielni produkującej kakao z certyfikatem Fairtrade.

Od dziś masz zagwarantowaną cenę minimalną za swój surowiec. Dodatkowo Twoja spółdzielnia otrzyma premię Fairtrade.

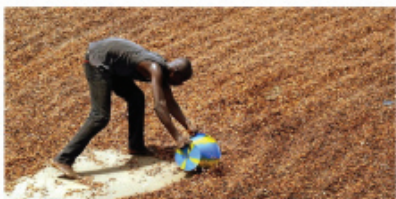


Pytanie!

Jaka jest roczna wartość netto sprzedaży w przemyśle czekoladowym?

FAZA II: Po zakończeniu rundki, uczestnicy siadają do wspólnej rozmowy. Pytamy wybrane, najlepiej chętne osoby o ich refleksje na temat zaszłych sytuacji, o to co ich zaintrygowało, czego się dowiedzieli i czym chcieliby się podzielić z innymi. Osoby wygrane opowiadają o tym, co przyczyniło się do ich sukcesu, przegrane zastanawiają się, co mogłoby zmienić ich los, natomiast uczestnicy, którzy musieli zmierzyć się z jakimś zadaniem dzielą się odpowiedzią z resztą graczy. Rozmowę staramy się prowadzić w taki sposób, aby formułując ostateczne wnioski, uczestnicy rozumieli dlaczego ważne jest wspieranie i rozwijanie Sprawiedliwego Handlu.

Zestaw kart do gry opracowany w ramach kampanii Make Chocolate Fair! znajduje się na stronie spolecznosci.fairtrade.org.pl/wp-content/uploads/2016/04/Gra_KOLO_karty_PL.pdf



Przegrywasz!

W związku z niską ceną kakao nie jesteś w stanie godziwie opłacić swoich pracowników. Przez to żyją i pracują w nieludzkich warunkach.

SKUTECZNA EDUKACJA GLOBALNA - POMYSŁY OD NASZYCH ZAGRANICZNYCH PARTNERÓW



ISLANDZKA MŁODZIEŻ ZMIENIA ŚWIAT – CHANGEMAKER

Changemaker to międzynarodowy ruch młodzieżowy, zapoczątkowany w 1992 roku w Norwegii. Głównym jego założeniem są działania mające na celu zmniejszenie niesprawiedliwych podziałów pomiędzy krajami globalnego Południa i globalnej Północy.

Islandzki oddział Changemaker od kilku lat zajmuje się promowaniem idei Sprawiedliwego Handlu w tym kraju, m.in. poprzez udział w otwartych piknikach, organizację wydarzeń, podczas których przekazywane są informacje na temat Sprawiedliwego Handlu, wysyłanie do swoich odbiorców newslettera, w którym co jakiś czas pojawiają się informacje na temat Sprawiedliwego Handlu oraz różne wezwania do działania.

W 2011 roku, w wyniku rocznego projektu dotyczącego Sprawiedliwego Handlu, islandzka młodzież zaangażowana w ruch Changemaker nagrała także spot filmowy zachęcający do nabywania produktów Sprawiedliwego Handlu. Islandzcy Changemaker wysyłają także apele do sklepów z prośbą o rozszerzenie oferty produktów Sprawiedliwego Handlu. Podczas wydarzeń, w których biorą udział, namawiają ludzi deklarujących, że chętnie kupowaliby produkty Sprawiedliwego Handlu, gdyby były bardziej dostępne, aby robili sobie zdjęcia ze znakiem Fairtrade. Dzięki kolekcji takich zdjęć Changemaker uatrakcyjnili swoje apele do sklepów mozaiką wykonaną z takich fotografii: changemaker.is/web/wp-content/uploads/2011/05/FairtradeMosaic-%C3%A1n-staf.villa_-e1304418678481.jpg a jak wiadomo jeden obraz mówi więcej niż tysiąc słów.

ESTOŃSKO-ISLANDZKA INSPIRACJA DO WYKORZYSTANIA NA LEKCJACH JĘZYKA ANGIELSKIEGO

Dwie estońskie szkoły (Narva Vanalinna Riigikool z Narwy; Tallinna Õismäe Vene Lütseum z Tallinna) wraz ze szkołą islandzką (Kópavogur Grammar School z Kópavogur) w ramach projektu „Using Social Studies and Languages to Teach Sustainability at the Upper Secondary Level” opracowały publikację zawierającą zbiór ciekawych scenariuszy zajęć skierowanych do szkół ponadgimnazjalnych i studentów. Scenariusze oparte są na metodach aktywnego uczestnictwa, w ciekawy sposób poruszają problemy i wyzwania dzisiejszego świata. Nie wszystkie z proponowanych przez twórców publikacji konspekty zajęć dotyczą bezpośrednio Sprawiedliwego Handlu, ale wiele z nich może stanowić punkt wyjścia do rozmów z uczniami na ten temat. Szczególnie ciekawy w kontekście Sprawiedliwego Handlu wydaje się nam scenariusz „Kids Rights Quiz. „The Dark Side of Chocolate””. Jest on oparty na filmie „Ciemna strona czekolady” (The Dark Side of Chocolate), który stanowi punkt wyjścia do rozmowy o prawach dziecka i prawach człowieka. Do scenariusza dołączona jest gra „Milionerzy”, której tematem przewodnim są właśnie prawa dziecka. Cała publikacja dostępna jest tutaj: makeanewplanet.files.wordpress.com/2015/08/project-book_english.pdf a scenariusze tutaj: makeanewplanet.wordpress.com



FILMIKI I GRY EDUKACYJNE O FAIR TRADE

Nasi estońscy partnerzy wydali kilka bardzo ciekawych filmów animowanych, które w prosty sposób wyjaśniają zasady Sprawiedliwego Handlu. Ciekawym pomysłem jest również, ciesząca się sporym zainteresowaniem, gra edukacyjna. Wcielając się w rolę kowboja możemy dowiedzieć się jak działa Sprawiedliwy Handel, poznać zawiłości światowego handlu, a także dowiedzieć się w jaki sposób nasze codzienne zakupy wpływają na życie innych. Zarówno filmy, jaki i gra dostępne są w anglojęzycznej wersji na stronie vartotojai.lt/en/fairtrade_game. Mogą one stanowić ciekawe urozmaicenie lekcji języka angielskiego.

Inne ciekawe linki od naszych estońskich partnerów: youthoftheworld.org/join-us/toolkit-in-english-from-scotland oraz www.humanae.ee/development-work-2/solidarity-school

PRZEZ ŻOŁĄDEK DO EDUKACJI GLOBALNEJ



W Lublanie, stolicy Słowenii, powstało przedsiębiorstwo społeczne Skuhna, zapewniające zatrudnienie imigrantom. Początki działalności to catering i warsztaty kulinarne, a od jakiegoś czasu restauracja. Można w niej skosztować potraw z 14 krajów Południa (codziennie z innego). Klienci restauracji mogą porozmawiać z osobami w niej pracującymi, poznać ich kraje i ich osobiste historię. We czwartki prowadzone są spotkania promujące dialog międzykulturowy. Jest to forum głównie dla imigrantów, ale i dla każdego, kto chce przyjść porozmawiać. W soboty organizowane są także warsztaty dla dzieci, mające na celu pokazanie im aspektów życia ludzi z globalnego Południa, które niekoniecznie znają.

Film „Skuhna – kuchnia świata w słoweńskim stylu” można obejrzeć na kanale YT Fairtrade Polska: www.youtube.com/watch?v=0NLjGtIQqbK

PRZYJACIELE FAIR TRADE

Organizacja Mondo z Estonii stworzyła Sieć Przyjaciół Fair Trade, która zrzesza m.in. producentów, importerów, sklepikarzy, kawiarnie, które mają w swojej ofercie określoną liczbę certyfikowanych produktów. Obecnie sieć zrzesza 32 placówki, a jej celem jest wyróżnienie miejsc, które popierają idee Fair Trade. W przyszłości Mondo planuje rozwijać sieć dając możliwość włączenia do sieci szkół i uniwersytetów, których stołówki będą używały produktów Sprawiedliwego Handlu.

UCZELNIE PRZYJAZNE DLA SPRAWIEDLIWEGO HANDLU



W Czechach jest aż pięć wydziałów uniwersyteckich, które otrzymały tytuł Uczelni Przyjaznej dla Sprawiedliwego Handlu. Na uczelniach, które zdobyły tytuł odbywają się spotkania i seminaria o Fair Trade, niektórzy studenci piszą prace licencjackie i magisterskie o tematyce dotyczącej Sprawiedliwego Handlu. Na spotkaniach uczelnianych podawana jest certyfikowana kawa. Na niektórych uczelniach studenci organizują różnego rodzaju festiwale i spotkania otwarte promujące ideę Sprawiedliwego Handlu.

Raport ewaluacyjny z przebiegu projektu

ŚPRAWIEDLIWI, AKTYWNI, ŚWIADOMI

Współfinansowanego z Funduszy EOG w ramach projektu E2/1281

Chętni do udziału w projekcie zostali poproszeni o wypełnienie ankiety będącej częścią formularza zgłoszeniowego zawierającego pytania między innymi o motywację. Zakwalifikowani do projektu wypełnili ankietę ex-ante badającą ich ówczesny poziom wiedzy na temat Sprawiedliwego Handlu. Pod koniec projektu, respondentom została wysłana ankietą nawiązująca pytaniami do ankiety ex-ante, poszerzona o pytania podsumowujące projekt (ex-post).

CEL ANKIET

Celem przeprowadzenia ankiet było sprawdzenie, na ile podjęte działania projektowe zwiększyły wiedzę interesariuszy o Sprawiedliwym Handlu, wzmocniły ich kompetencje, zachęciły do większego zaangażowania się.

METODOLOGIA

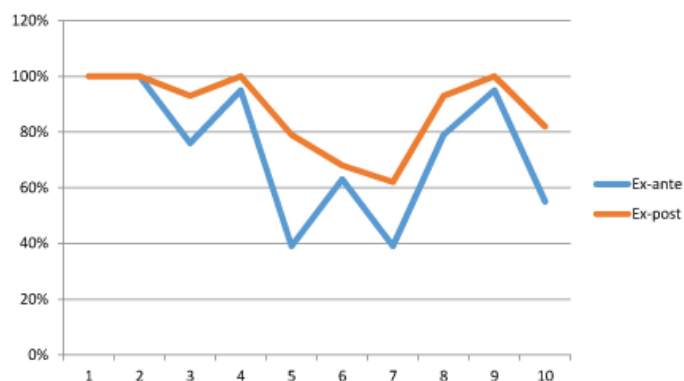
Poniżej przedstawiono wyniki procentowe, by umożliwić porównanie danych. Znaczna część pytań w ankietach miała charakter zamknięty, gdzie respondenci mieli kilka odpowiedzi do wyboru. Zamieszczono również kilka pytań otwartych, aby umożliwić odbiorcom projektu przekazanie pełnej informacji zwrotnej.

OMÓWIENIE PYTAŃ SPRAWDZAJĄCYCH WIEDZĘ NT. SPRAWIEDLIWEGO HANDLU

Pierwszym pytaniem w tej kategorii była prośba o wyjaśnienie własnymi słowami, co respondenci rozumieją przez pojęcie Sprawiedliwy Handel. W obu przypadkach (ex-ante i ex-post) padły stosunkowo wyczerpujące odpowiedzi, potwierdzające dobrą znajomość tematu.

Pytania zamknięte miały na celu sprawdzenie wiedzy respondentów na temat tak podstawowych faktów, jak wskazanie najważniejszych grup produktów Sprawiedliwego Handlu, miejsc ich uprawy, jak również podstawowych faktów na temat kampanii *Spółeczności Przyjazne dla Sprawiedliwego Handlu*. Jak widać z wykresu w odpowiedziach do prawie wszystkich pytań (z wyjątkiem dwóch, gdzie w obu przypadkach poprawność odpowiedzi wyniosła 100%) procentowa liczba poprawnych odpowiedzi w ankiecie ex-post jest **zawsze wyższa** niż w ankiecie ex-ante.

Procentowa wartość poprawnych odpowiedzi w ankietach



OCZEKIWANIA WOBEC PROJEKTU

Do najczęściej powtarzających się odpowiedzi na pytanie: „Jakie ma Pan/Pani oczekiwania wobec projektu?” respondenci wymieniali:

- Poszerzenie wiedzy i świadomości na temat Sprawiedliwego Handlu,
- Pomoc merytoryczną,
- Aktywizację dzieci i młodzieży
- Wizytę ciekawych gości.

OPINIE ZWROTNE O PROJEKCIE

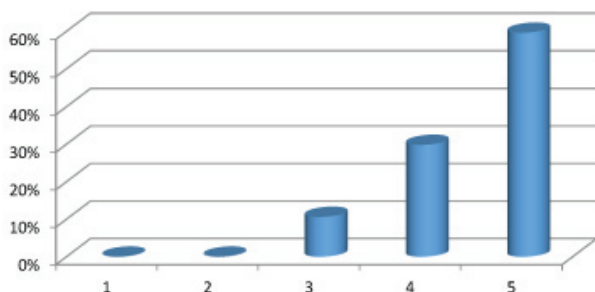
Większość pytań o działania w projekcie zostało napisanych w formie umożliwiającej ocenę na skali 1-5, gdzie 1 to najgorsza ocena a 5 najlepsza. W kontekście oczekiwań respondentów wobec projektu, szczególnie cieszy fakt, iż w przeważającej większości przypadków respondenci wystawiali najwyższą ocenę.

SZKOLENIA

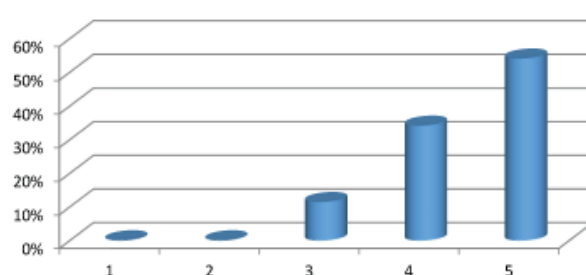
Na pytanie dotyczące przeprowadzonych szkoleń on-line (webinaria, telekonferencja) 59,6% respondentów wybrało najwyższą wartość skali, 29,8% oceniło szkolenia na „czwórkę”, a 10,6% oceniło szkolenia na 3. Innych wskazań nie było.

Podobnie oceniane było szkolenia stacjonarne (warsztaty inauguracyjne, seminarium podsumowujące), których najwięcej 54,5%, oceniło je na 5, 34,1% wystawiło szkoleniom „czwórkę”, a 11,4% oceniających wybrało na skali 3. Innych odpowiedzi nie było.

W jakim stopniu przeprowadzone szkolenia on-line (październik 2014, wrzesień 2015) spełniły Pana/Pani oczekiwania



W jakim stopniu szkolenia stacjonarne (październik 2014, kwiecień 2016) spełniły Pana/Pani oczekiwania?



Pytanie o ocenę seminarium podsumowującego projekt zostało zadane w formie otwartej:

Dla przeważającej większości ankietowanych seminarium oceniono bardzo pozytywnie.

Poniżej kilka przykładowych komentarzy:

„Jak najbardziej! Mnóstwo wiadomości, konkretnych propozycji. Autentyczne, realne działania i świetna przyjazna atmosfera. Organizacyjnie zamknięte wszystko na ostatni guzik Brawa”

„Tak seminarium nie tylko spełniło moje oczekiwania, ale „przerosło” moje oczekiwania”. Moim zdaniem bardzo cenne były prezentacje, jakie działania są realizowane w szkołach”

„Seminarium spełniło moje oczekiwania. Bardzo dobra organizacja i miła atmosfera podczas seminarium. Prowadzący kompetentni i dobrze przygotowani. Seminarium pozwoliło mi poszerzyć swoją wiedzę za zakresu Fair Trade – wymiana doświadczeń z innymi szkołami”

Jedynie uwagi krytyczne dotyczyły skrócenia części integracyjnej oraz części prezentacji dotyczącej podstawowych informacji o Fair Trade.

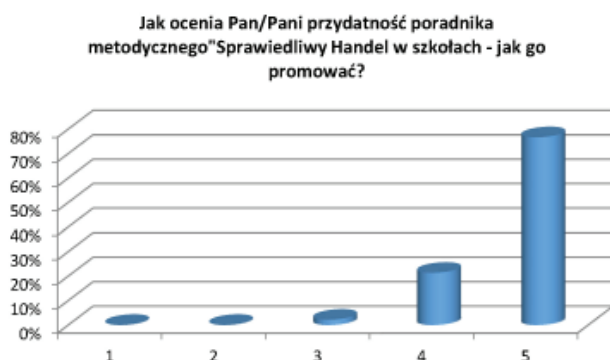
MATERIAŁY EDUKACYJNE

Publikacja: „Produkty Sprawiedliwego Handlu w sklepikach szkolnych - jak je promować?” - dostępna w wersji drukowanej i cyfrowej.

W pytaniu o przydatność ww. publikacji 59,6% ankietowanych dało najwyższą ocenę, 31,9% respondentów oceniło ją na „czwórkę”, 6,4% wystawiło ocenę dostateczną. Dla 2,1% publikacja została oceniona na 2, natomiast nie znalazła się osoba, dla której ww. publikacja oceniania byłaby: „Fatalnie”.

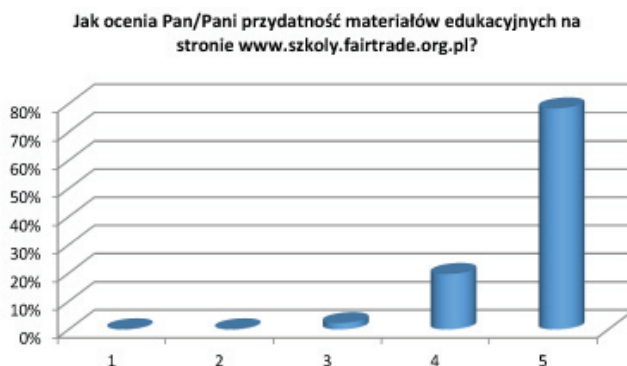
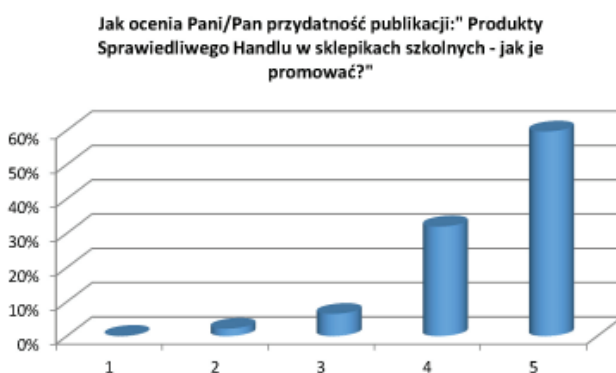
Publikacja: „Sprawiedliwy Handel w szkołach - jak go promować?”

Aż 76,6% respondentów oceniło jej przydatność „piątkę”. Z pozostałych ocen: 21,3% respondentów wybrało na osi 4, a tylko 2,1% wystawiło jej stopień „dostateczny”. Innych odpowiedzi nie odnotowano.



KONKURS

W ramach projektu zorganizowano także konkurs dotyczący kampanii na rzecz bardziej odpowiedzialnej konsumpcji w środowiskach lokalnych. 43,9% respondentów bardzo dobrze oceniła zaproponowane nagrody, 36,6% oceniło je jako dobre, 19,5% wystawiło „trójkę”. W porównaniu z wcześniejszymi ocenami ta pozycja wypadła nieznacznie słabiej od pozostałych.

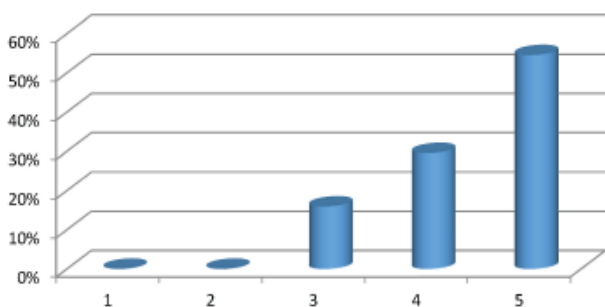


PLATFORMA www.szkoły.fairtrade.org.pl

W ramach projektu powstała platforma www, z której uczestnicy mogli pozyskiwać dodatkowe narzędzia dydaktyczne i aktywizacyjne do pracy w szkołach. Z ocen ankietowanych wynika, iż platforma cieszyła się dużym powodzeniem. 78,3% (najlepszy wynik w całej ankiecie) respondentów oceniło platformę bardzo dobrze, 19,6% wystawiło ocenę 4, a tylko 2,2 % wystawiło „trójkę”. Niższych ocen nie zaznaczano.

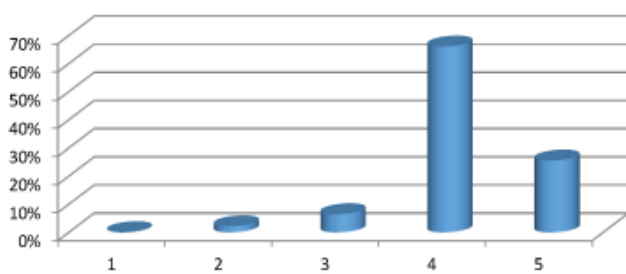


Jak ocenia Pani/Pan efekt warsztatów połączonych ze śniadaniem Fairtrade, przeprowadzonych w gronie pedagogicznym w Państwa szkole?



Jednym z zadań uczestników projektu było zorganizowanie wydarzeń z okazji Tygodnia Edukacji Globalnej, Światowego Dnia Praw Konsumenta oraz Światowego Dnia Sprawiedliwego Handlu. W ankiecie zapytaliśmy jak oceniają wizytę przedstawicieli Fundacji na ww. wydarzeniach. Większość 63,4% wystawiła ocenę bardzo dobrą, 26,8% oceniła dobrze wizytację, 7,3% wystawiło „dostateczny”, 2,4% zaznaczyło na skali 2. Nie odnotowano oceny: „Fatalnie”

Jak ocena Pan/Pani wzrost poziomu świadomości uczniów z Państwa szkoły względem współzależności globalnych związanych z naszymi codziennymi wyborami konsumenckimi ?

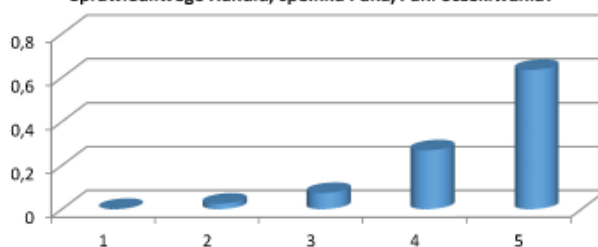


O potrzebie kontynuacji projektu świadczą także odpowiedzi dotyczące uzyskania tytułu „Szkoła Przyjazna dla Sprawiedliwego Handlu”. Ponad połowa 59,6% zadeklarowała chęć ponownego ubiegania się o ten tytuł. 40,4% określiło swoją odpowiedź „jeszcze nie wiem”. Odpowiedzi negatywnych nie zarejestrowano.

DZIAŁANIA W RAMACH PROJEKTU NA TERENIE SZKÓŁ

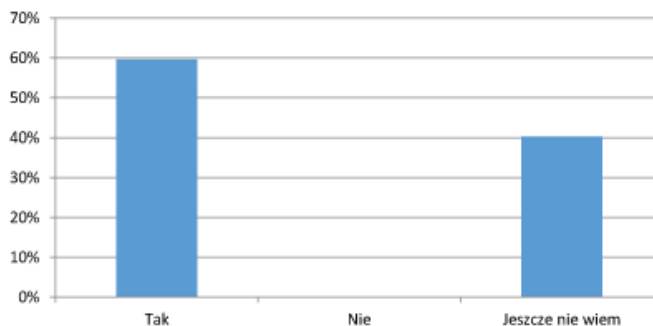
Nauczyciele przeszkoleni podczas webinarium zostali poproszeni o przeprowadzenie warsztatów połączonych ze śniadaniem Fairtrade dla grona pedagogicznego swoich szkół. W ankiecie zapytaliśmy o efekty tych warsztatów. Większość ponad 54,5% oceniła bardzo dobrze efekty warsztatu, 29,5% wystawiło ocenę 4, a 15,9% oceniło efekty śniadania Fair Trade na 3. Niższych ocen nie zaznaczono.

W jakim stopniu wizyta przedstawicieli Fundacji "Koalicja Sprawiedliwego Handlu" podczas Tygodnia Edukacji Globalnej, Światowego Dnia Praw Konsumenta, Światowego Dnia Sprawiedliwego Handlu, spełniła Pana/Pani oczekiwania?



W ankiecie ex-post pojawiło się pytanie o wzrost świadomości nt. Sprawiedliwego Handlu wśród uczniów szkół zaangażowanych w projekt. W tym przypadku najczęściej (66%) respondenci oceniali wzrost świadomości na 4, 25,5% oceniło na bardzo dobry, 6,4% oceniło wzrost świadomości wśród uczniów na poziomie dostatecznym, a 2,1% wystawiło na skali 2. Nikt z ankietowanych nie zaznaczył 1. Należałoby wnioskować, iż zmiana świadomości wśród uczniów nastąpiła, choć nie jest jeszcze na etapie „bardzo dobrym”. Mogłoby też wskazywać na potrzebę kontynuacji projektu w kolejnych latach.

Czy w kolejnych latach Państwa szkoła będzie się ubiegać o tytuł "Szkoła Przyjazna dla Sprawiedliwego Handlu" ?



W ostatnim otwartym pytaniu ankiety ex-post respondenci zostali poproszeni o udzielenie wskazówek i porad, które mogłyby wpłynąć na polepszenie efektów projektu w kolejnych edycjach. Najczęściej pojawiającymi się propozycjami było: zwiększenie warsztatów stacjonarnych dla uczniów, większy dostęp do produktów ze Sprawiedliwego Handlu, lub też brak uwag.

Poniżej kilka przykładowych komentarzy:

„Projekt został przygotowany bardzo dobrze i ciekawie. Materiały okazały się przydatne. jedynym problemem, jaki pojawił się w trakcie realizacji projektu był mały dostęp do produktów Fair Trade. Myślę, że pomoc w tym zakresie byłaby najbardziej wartościowa dla nas”.

„Prowadzenie zajęć w szkole aktywnymi metodami przez przedstawicieli fundacji”
Jestem zadowolony z w/w projektu i nie widzę potrzeby zmian”.

„Warsztaty dla uczniów w większym wymiarze”

„Myślę, że obecna edycja projektu była naprawdę bardzo dobrze przygotowana merytorycznie i w następnych warto się na niej bazować”.

„Moje propozycje – produkty FT dla szkół na zaplanowane wydarzenia, gdyż najczęściej są one kupowane z własnych pieniędzy”

Projekt bardzo cenny w swoich założeniach i celach. W przyszłości należy poszerzyć ilość szkół mających pełny dostęp do wsparcia ze strony projektu (fundacji) np. szkolenia, materiały i produkty promocyjne”.

Podsumowując wyniki ankiet należy stwierdzić, iż zarówno publikacje, jak i przeprowadzone prelekcje oraz warsztaty spotkały się z bardzo dobrym przyjęciem, a sam projekt spełnił we założenia w zakresie wzrostu wiedzy i aktywności uczestników w temacie Sprawiedliwego Handlu.



FAIRTRADE
POLSKA

